

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Piknik w Zagórzanach → str. 3

W Zagórzanach już po raz kolejny odbyła się impreza charytatywna. Przyniesione przez gości prezenty trafią do placówek opiekuńczych i potrzebujących uczniów.

Akcja Lato na Sportowo → str. 6

Dzielnica finansuje kolonie → str. 7

Niedługo Senioralia Nowohuckie 2024 → str. 8

Pożegnanie ks. Puzyniaka → str. 5

W kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. Teatralnym przy trumnie ks. prałata Stanisława Puzyniaka odprowadzona została Msza święta.

REKLAMA

INTROLIGATOR
CENTRUM B,
BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Fot. Marcin Pietrzyk

RATUJEMY CENNE TERENY ZIELONE str. 2

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan I. Franczyk.
Redaguje zespół
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.



Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomex.krakow

**SKLEP ZABAWKOWO
-PAPIERNICZY**

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

**WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)**

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

RATUJEMY CENNE TERENY ZIELONE

Nowohucka aglomeracja to zielone płuca Krakowa. Znajduje się tutaj kilkanaście parków i sporo terenów zielonych. Niektóre z nich to bardzo cenne łąki wilgotne i zbiorowiska roślin wodnych i szuwarowych, gdzie żyją cenne gatunki owadów i płazy.

To w Nowej Hucie znajdują się zasiedlone gniazda bocianów przy ul. Drożyska i Klasztornej obok niedaleko położonego zbiornika wodnego przy ul. Odmętowej. W obu gniazdach w tym roku jest przychówek młodych bocianów. Cieszy zatem informacja Zarządu Zieleni Miejskiej o przeznaczeniu 3 mln zł na działania ochronne terenów cennych przyrodniczo. Z tego 2,6 mln to unijne dofinansowanie na działania związane z ochroną różnorodności biologicznej na terenach zielonych. Celem projektu będzie przeciwdziałanie czynnikom i zjawiskom powodującym spadek różnorodności biologicznej. Zostaną przeprowadzane prace związane z przywróceniem i ochroną siedlisk na terenach cennych przyrodniczo, w tym w murawach kse-

rotermicznych, łąkach świeżych i wilgotnych, zbiorowiskach roślin wodnych i szuwarowych oraz prace zapobiegające wypłycaniu i zanikaniu zbiorników wodnych. Przy tej okazji zostaną usunięte rośliny inwazyjne przy zachowaniu gatunków roślinności rodzimej. Przedsięwzięcie „Ochrona różnorodności biologicznej na terenach cennych przyrodniczo” zaplanowana m.in. na terenach łąk Nowohuckich, stawie przy ul. Kaczeńcовой, stawach przy ks. Józefa i obszarze przy ul. Krzewowej. Pieniądże trafią także na obszary Natura 2000 w rejonie Dębnicko – Tynieckim oraz na Zakrzówek, a nawet na Błonia Krakowskie. Dofinansowanie przyznano Krakowowi z Programu Funduszu Europejskiego dla Małopolski z puli przeznaczonej na działania w zakresie ochrony środowiska, ochronę różnorodności biologicznej, ekosystemów, cennych siedlisk gatunków roślin i zwierząt. Całkowita wartość projektu to 3,02 mln zł, a brakująca kwota do dotacji unijnej 2,6 mln zł ma zapewnić Gmina Kraków.

(mp) Fot. autor



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Sławomir Pietrzyk.
Adres e-mail: sp645@wp.pl



TARGI SZTUKI LUDOWEJ

To już 48. Międzynarodowe Targi Sztuki Ludowej, które odbywają się w Ryńku Głównym. Oficjalnie rozpoczęły się w miniony poniedziałek Dniem Słowacji, czyli występami zespołów folklorystycznych z tego kraju z Zuberca, Orawskiej Polhory, Starej Lubowni i Spisu. W minionym trygodniu wystąpił Makino czyli Olek Kobylński oraz odbywały się warsztaty Handmade w pałacu Potockich. W ten czwartek po południu wystąpi kapela Fedaków i Zespół Pieśniara. W piątek po południu wystąpi Zespół Małe Piwko oraz Flasmob Michała Kostemskiego. Bogaty będzie program w weekend. W sobotę wystąpią zespoły z Węgier, Łotwy, Estonii, Litwy, Rumunii, Czech, Rumuni i Bułgarii od godz. 16 do 22.00. Podobnie w niedzielę. Na pewno warto zaglądnąć na Rynek Główny, bo odbywa się tam cały kiermasz rękodzieła i można kupić ciekawe wyroby ręcznej roboty. Ponadto są tu stoiska gastronomiczne z pysznymi smakołykami. W ostatnim tygodniu Targów odbędzie się: w poniedziałek 12 bm. Debata Oksfordzka, w środę 14 bm. Dzień Sędziszowa, w czwartek 16 bm. wystąpi Zespół „Kęty”, w piątek 16 bm. zespół HrayBery, a w sobotę 17 bm. Kapela Kasi Chodoń, oraz Grupa Koral, a Targi zakończy Dzień Ukrainy.

(MP) Fot. autor



Kronika pamięci

- Irena BĄK, lat 92
- Elżbieta BEREK, lat 64
- Anna BLUDAŁ, lat 93
- Monika JACOSZEK, lat 38
- Witold JAKUBEK, lat 90
- Józef KIJANIA, lat 77

- Ewa KORONA, lat 62
- Teresa LACHOWICZ, lat 85
- Józefa ŁASZCZYK, lat 82
- Józef MARS, lat 80
- Barbara MOTYKA, lat 75
- Elżbieta NĘDZA, lat 85

- Genowefa PUCHAŁA, lat 81
- Anna RÓŻYCKA, lat 90
- Albina RYBOWICZ-KAŻMIER-
CZAK, lat 78
- Marian SKOCZYŁAS, lat 75
- Janusz SPYTEK, lat 46

- Lucyna WORONKOWICZ, lat 66
- Jan ZAPRZELSKI, lat 88
- Józef ZĄBKOWSKI, lat 79

KARAWAN

GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

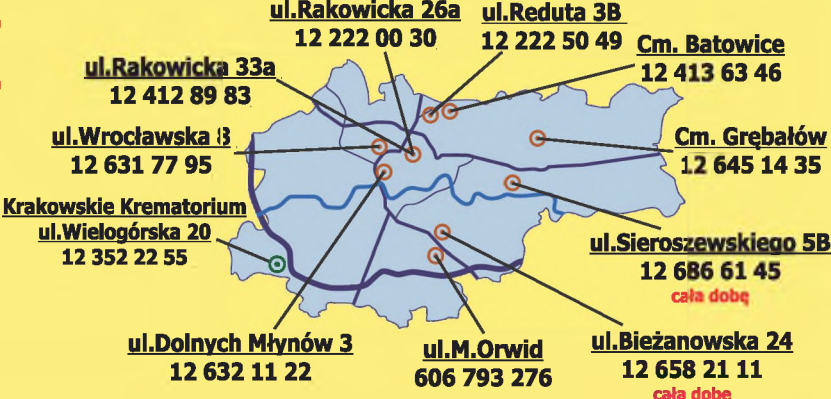
CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11

również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



Krakowskie Krematorium
ul. Wielogórska 20
12 352 22 55

ul. Rakowicka 26a
12 222 00 30

ul. Reduta 3B
12 222 50 49

Cm. Batowice
12 413 63 46

Cm. Grębałów
12 645 14 35

ul. Sieroszewskiego 5B
12 686 61 45
cała dobę

ul. Bieżanowska 24
12 658 21 11
cała dobę

ul. M. Orwid
606 793 276

ul. Dolnych Młynów 3
12 632 11 22

ul. Rakowicka 33a
12 412 89 83

ul. Wrocławska 13
12 631 77 95

www.karawan.pl

PIKNIK W ZAGÓRZANACH

W Zagórzanach już po raz kolejny odbyła się impreza charytatywna. Zgodnie z ideą organizatorów przyniesione przez gości prezenty trafią do placówek opiekuńczych i potrzebujących uczniów z okolic Gdowa. Tegoroczny piknik zgromadził ponad 300 gości, którzy przyczynili się do gestu dobroci wobec dzieci z okolicznych miejscowości. – Wszystkim dziękuję za udział w pikniku i za te wspaniałe dary dla dzieci. Cieszę się, że było nam dane gościć tak liczne grono przyjaciół – mówił Kazimierz Barczyk, radny Małopolski, a jednocześnie przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski.

Ponad ćwierć wieku tradycji

Idea pikników charytatywnych sięga połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Wydarzenie odbywa się co roku pod koniec lipca, w okolicach imienin Anny, bo to właśnie święto pani domu stało się pretekstem do spotkań nie tylko rodzinnych, ale i towarzyskich. – Przed laty, gdy byliśmy w Piwnicy pod Baranami, zaprosiłam Piotra Skrzyneckiego na swoje imieniny do Zagórzan, nie mając wielkiej nadziei na przyjazd jego i innych piwniczian. Stało się jednak inaczej – skorzystali z zaproszenia. I tak to się zaczęło. Na początku w jeden dzień świętowałam imieniny z rodziną, na drugi dzień przybywali artyści. Później zapraszaliśmy wszystkich razem – wspomina Anna Barczyk.

Przybory szkolne zamiast kwiatów

Solenizantka na własne życzenie zamiast kwiatów i prezentów przypisanych dla dorosłych otrzymuje szkolne tornistry, zeszyty, kredki, farby, bloki. – Każdy przynosił

kwiaty, których nie było już gdzie i w czym ustawiać. Stąd nasz pomysł, by zamienić bukiety na szkolne przybory – mówi Anna Barczyk.

– Z roku na roku przybywało gości oraz prezentów. Tendencja ta się utrzymuje. Dziś jeszcze dokładnie nie wiadomo, ile i jakie prezenty przyniesli goście, bo minie kilka dni zanim to wszystko policzymy i podzielimy, ale jest chyba więcej, niż w minionym roku. Tradycyjnie pokazną paczkę przysłała Para Prezydencka, marszałek Senatu Małgorzata Kidawa-Błońska i Okręgowa Rada Adwokacka – dodaje Kazimierz Barczyk. W ubiegłym roku liczby były imponujące, bo goście państwa Barczyków pozostawili w ogrodzie 101 tornistrów, 1420 zeszytów, 743 bloki rysunkowe, 176 kompletów farb, 951 ołówków, 309 kompletów kredek, 169 pudełek farb woskowych, 154 opakowania kleju, 1100 długopisów, 234 zakreślacze, 84 nożyczki, a także papier do drukarek, gry, piłki, stroje gimnastyczne czy maskotki. Bywały też komputery. Wartość prezentów wyniosła ponad dwadzieścia tysięcy złotych.



Również w tym roku, w sobotę 27 lipca, na zaproszenie gospodarzy odpowiedziało prawie 300 gości z Małopolski, Polski i Europy. Tradycyjnie nie zabrakło serdecznie witanego b. premiera Jerzego Buzka i przedstawicieli jego rządu, wśród gości pojawili się także parlamentarzyści i samorządowcy, przedstawiciele środowiska prawniczego i artystycznego oraz wiele innych osób ważnych dla Krakowa i Małopolski.

Romantyzm i pozytywizm w krakowskim stylu

Przedsięwzięcie przygotowane jest przez kilka tygodni przez całą rodzinę i przyjaciół. Trzeba nie tylko postarać się o wiktuały, ale zapewnić np. namioty i stoły (te ostatnie chętnie pożyczają druhowie z okolicznych OSP). Logistyka jest domeną kolejnego prawnika w rodzinie, Tomasza Barczyka. Na imprezę u państwa Barczyków przybyło ponad 300 go-

ści z Małopolski, Polski i Europy. – U państwa Barczyków spotykają się przedstawiciele wielu profesji: prawnicy, samorządowcy, artyści, lekarze, reprezentanci różnych miejscowości i pokoleń – ten fakt podkreślał, zwracając się do gospodarzy, Jerzy Buzek.

– To wyjątkowe, budujące wspólnotę obywatelską spotkanie ludzi z różnych środowisk, którzy chcą dokonać czegoś dobrego. To połączenie romantyzmu z pozytywizmem w najlepszym krakowskim stylu – kwitował były premier.

Nie tylko pierogi

Podczas pikniku charytatywnego jednym z serwowanych smakołyków były domowe pierogi, przygotowane przez córkę Joannę – z jej przyjaciółkami i ich rodzinami – oraz synową państwa Barczyków Agnieszkę. Choć panie prawniczki, wspomagane m.in. przez najmłodszą przedstawicielkę rodu – Bibi – oraz zięcia Konrada (informatyka), przygotowały ich 1100: 700 z borówkami i 400 z grzybami i kapustą, to dla spóźnialskich ich zabrakło. Oczywiście nie była to jedyna atrakcja kulinarna tego popołudnia. Olbrzymim powodzeniem cieszył się również pasztet przygotowany – jak zwykle – przez solenizantkę, robiona wspólnie z sąsiadem kiełbasa prosto z wędzarni, domowe ogórki, pyszne ciasta, nie wspominając o specjalności pana Kazimierza – wspaniałych nalewkach: aroniówce, orzechówce i pigwówce. Kolejny piknik w Zagórzanach przechodzi do historii, ale na pewno będą kontynuowane w następnych latach.

Do druku przygotował w oparciu o materiały przesłane przez państwa Barczyków Marcin Pietrzyk

Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

110
LAT TEMU

To było 110 lat temu. 3 sierpnia 1914 roku w Krakowie, na rozkaz Józefa Piłsudskiego utworzona została pierwsza od czasu upadku Powstania Styczniowego regularna polska formacja wojskowa – Pierwsza Kompania Kadrowa. Piłsudski wypowiedział wówczas pamiętne słowa: „Żołnierze! Spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójście do Królestwa i przestąpić granice rosyjskiego zaboru, jako czołowa kolumna wojska polskiego, idącego walczyć za oswobodzenie ojczyzny”. Trzy dni później, 6 sierpnia Pierwsza Kadrowa wyruszyła z krakowskich błoni w kierunku Królestwa Polskiego. Granicę przekroczone w Michałowicach, obalając uprzednio słupy graniczne. I chociaż Pierwsza Kompania Kadrowa nie odniosła bezpośrednich sukcesów militarnych, to jednak jej powstanie miało olbrzymie znaczenie symboliczne i strategiczne. Pierwsza Kadrowa była impulsem do utworzenia Le-

Pierwsza Kompania Kadrowa to symbol poświęcenia własnych, prywatnych spraw dla sprawy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej

gionów Polskich, które stały się główną siłą zbrojną walczącą o wolność Polski w trakcie I wojny światowej i które przyczyniły się do odzyskania niepodległości przez Polskę w listopadzie 1918 roku.

Pierwsza Kompania Kadrowa to symbol poświęcenia własnych, prywatnych spraw dla sprawy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. I takim symbolem Kadrówka jest także dzisiaj – symbolem i równocześnie wyrzutem wobec tych, którzy kupczą naszą suwerennością.

Jan L. Franczyk



Ostatecznie to sam Bóg Ojciec przez Ducha Świętego działającego w osobie Jezusa Chrystusa pociąga nas do siebie. On oddziałuje na świat jak „magnes”. Nikt nie jest zdolny samemu wyciągnąć się za włosy z bagna grzechów czy przeciwności. Tylko On ciągnie nas ku

sobie, czyli ku prawdzie i życiu. Historii „pociągania” ludzi do Boga istnieje już tysiące. Jedną z nich jest prawdopodobnie również twoja i moja. A może jeszcze nie znasz tego doświadczenia, bo się ciągle uparcie i skrycie opierasz?

ks. Piotr Gąsior

Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec.
/por. J 6/

SŁOWA NA
NIEDZIELĘ
11.08.2024

NOWY SEZON W NORWIDZIE

W Ośrodku Kultury Norwida (os. Górali 5) prace na rzecz nowego sezonu właśnie dobiegły końca, a pracowniczki i pracownicy dołożyli starań, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

– Zapraszamy Państwa do zapoznania się z naszymi propozycjami i odwiedzin strony internetowej Ośrodka Kultury Norwida. Nasze zajęcia kierujemy do różnorodnej grupy: dzieci, młodzieży i dorosłych. Nie bez znaczenia pozostają również zajęcia dla grup przedszkolnych i szkolnych, które urozmaicają zajęcia szkolne (odwiedziny w bibliotece, kinie, Nowohuckim Laboratorium Dziedzictwa itp.). Nasza oferta zajęć stałych – realizowanych od września do czerwca – jest odpowiedzią na potrzeby mieszkanek i mieszkańców w każdym wieku. Zapraszamy m.in. na zajęcia nauki języka angielskiego, naukę gry na instrumentach, zajęcia ruchowe, taneczne – zachęca Jadwiga Bryś, kierowniczką Działu Promocji. Ważną częścią działalności Ośrodka jest również oferta dedykowana młodzieży: Ekipa Dobra, Młodzieżowe Centrum Wolontariatu, działające w ARTzonie Ośrodka Kultury Norwida, to przystań dla młodzieży, realizującej z nami szereg inspirujących projektów.

Jak co roku ruszają zajęcia Studium Dziedzictwa Nowej Huty,

czyli programu edukacyjnego dla młodzieży i dorosłych, dedykowanego osobom, które pragną rozwijać i pogłębiać już zdobytą wiedzę na temat fenomenu nowohuckiej przestrzeni, ale również tym osobom, które znajdują się na początku swojej drogi w zgłębianiu wiedzy w zakresie dziedzictwa. Zajęcia terenowe na Łąkach Nowohuckich, zieleń parków i

Nasza oferta zajęć stałych, realizowanych od września do czerwca, jest odpowiedzią na potrzeby mieszkanek i mieszkańców w każdym wieku.

ogrodów, architektura i urbanistyka Nowej Huty, technologie budowy, sport i film w Nowej Hucie, pamięć i historia mówiona, zabytki Nowej Huty, wyjazd studyjny po założeniach dworskich i pałacowych – to tylko część atrakcji, które przygotowano dla słuchaczy i słuchaczek Studium. Szczegółowe informacje nt. oferty zajęć stałych dostępne są na stronie internetowej Ośrodka Kultury Norwida: okn.edu.pl.

(f)

NOTOWANIA CENOWE

SZKOLNE

Zbliża się nowy rok szkolny i uczniowie będą potrzebowali uzupełnić szkolne zapasy. Polecam kompleksowe zakupy w F.H. „Papyrus” os. Piastów 60A (na Placu Targowym PIAST). Są tutaj w pełnym wyborze zeszyty: 16 -kartkowe od 1,50 zł, 32-kartkowe od 2,30 zł, 60-kartkowe od



2,60 zł, 80-kartkowe od 3,20 zł, 96-kartkowe od 4,50 zł. W ofercie jest wiele innych rodzajów zeszytów, np. kołozeszyty, bruliony A4 itd. Bloki rysunkowe 3,90zł, techniczne z wyższą gramaturą papieru od 4,99 zł, papier kolorowy 4,50 zł. Są teczki na gumkę i z uchem, skoroszyty, segregatory A4 i A5, plecaki i wiele innych potrzebnych artykułów szkolnych i biurowych. Do pisania polecam pióra na naboje od 11 zł, pióra Pilot FRIXION – 12,90 zł + wkłady w cenie 8,99 zł/szt. Oczywiście są też droższe firmy – Parker, Bic, Herlitz, Waterman od 25 zł do 220 zł. Jeżeli są pióra, są i długopisy tych samych firm i tu ceny oscylują od 1,60 zł do 180 zł. Ołówki od 1,50 zł, kredki od 7,50 zł, cienkopisy od 2,90 zł, przybory geometryczne od 1,00 zł. Przybory te chowamy do piórnika, który możemy nabyć od 18 zł. Dostaniemy tu okładki na zeszyty (najlepszej jakości) w cenie od 1,20zł do 3,00zł, naklejki na zeszyty, farby plakatowe, akwarelowe, akrylowe, olejne, kleje, taśmy, korektory, mazaki do piór, preperatki, notesy samoprzylepne i wiele, wiele innych. Całość artykułów pakujemy do plecaka, który można kupić już od 65zł, objętych roczną gwarancją. Warto przypomnieć, że jest duży wybór zabawek, art. kreatywnych i ozdobnych. Wykonywane są usługi termonadruku, grawerowania i pieczętki, które można zamówić w trybie ekspresowym. Cały czas obowiązuje Karta Stałego Klienta, na którą jest 5 % zniżki. „Papyrus” jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 19.00, a w soboty od 10.00 do 14.00. W niedzielę sklep nieczynny. Serdecznie zapraszamy! (sp) fot. autor

WALUTA

Po zapowiedziach obniżki stóp procentowych. Dolar traci lekko na wartości. Na placu Bieńczyce, w kantorze nr 24, tel. 12-641-46-29 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,91-3,97 zł; euro: 4,28-4,33 zł; GBP: 5,00-5,06 zł; CHF: 4,60-4,65 zł. (mp)

NOC CRACOVIA SACRA W OPACTWIE CYSTERSÓW W MOGILE

Aniołom, archaniołom, serafinom i cherubinom. poświęcona jest tegoroczna edycja wydarzenia, którego scenografią są krakowskie oraz podkrakowskie kościoły, klasztory i muzea. Szesnaście koncertów, dwanaście wystaw tematycznych, ekspozycje muzealne, klasztorne zakamarki, ogrody i gra miejska – tak imponująco bogaty jest program tegorocznej edycji Nocy Cracovia Sacra. Poniżej prezentujemy zapowiadane wydarzenia, które będą miały miejsce w opactwie mogińskim.

Program – środa, 14 sierpnia 2024 r.:

+ godz. 8.00 – 20.00 – zwiedzanie wystawy plenerowej Wizerunek Anioła w witrażach świątyni krakowskich; ogrodu z roślinami prezentowanymi w Zielniku Szymona Syreńskiego (ogród przy Pałacu Opata, dziedziniec południowy);

+ godz. 10.00 – 18.00 – możliwość indywidualnego zwiedzania Muzeum Duchowości i Kultury Cystersów (wejście na dziedzińcu południowym);

+ godz. 10.30; 12.30; 14.30; 16.30 – zwiedzanie Muzeum Duchowości i Kultury Cystersów z przewodnikiem, w grupach 35-osobowych; zainteresowane osoby proszone są o zgłoszenie się kwadrans przed planowanym rozpoczęciem zwiedzania w holu recepcyjnym Muzeum (dziedziniec południowy Opactwa). O rezerwacji miejsca decyduje kolejność przybycia.

+ godz. 10.00 – 18.00 – kawiarenka muzealna (dziedziniec południowy).

Zapraszamy zwiedzających do mini-kawiarni plenerowej, w której będzie można napić się kawy oraz skosztować wypieków klasztornej kuchni.

(f)

NOWOŚCI W BIBLIOTECIE

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5 poleca:

+ **Sean Adams, To coś w śniegu, Wydawnictwo Harper Collins Polska, 2023.** Położony na krańcu świata Instytut Północny jest otoczony rozległym obszarem wiecznego śniegu i lodu. Niegdyś był dobrze prosperującym ośrodkiem badawczym, lecz wskutek bliżej nieokreślonego incydentu jego działalność została nagle zawieszona, a zespoły naukowe ewakuowano. Teraz stanowi dom dla trojga nadzorców i jedyne pozostałe na miejscu badacza, który stara się zgłębić uczucie zimna. Misja jest prosta: doglądać wnętrza, wykonywać codzienne zadania i utrzymywać gmach w dobrym stanie na wypadek wznowienia badań. Nie wolno im tylko dotykać termostatu ani pod żadnym pozorem wychodzić na zewnątrz. Pewnego dnia dostrzegają tajemniczy obiekt, który pojawił się w śniegu. Są nim wręcz zahipnotyzowani. Nie umieją dokładnie określić jego kształtu ani koloru, ani nawet tego, czy się porusza, czy tkwi nieruchomo. Wiedzą jedynie, że tam jest. Chyba. Skonstrernowani walczą o zapanowanie nad własną psychiką, podczas gdy to coś w śniegu igra z nimi, torpeduje ich pracę i każe podać w wątpliwość wszelkie wyobrażenia o tym, co dotąd uważali za normalne.

+ **Charles Duhigg, Siła komunikacji. Odkryj sekret rozmów, które łączą, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2024.** Wszyscy chcemy prowadzić rozmowy, które coś znaczą. Chcemy, żeby nasze rozmowy pogłębiały bliskość i prowadziły do rozwiązywania problemów. Chcemy czuć się naprawdę zrozumiani i rozumieć innych. Chcemy wreszcie, by nasi rozmówcy nie traktowali nas jednowymiarowo i dostrzegali w nas więcej niż tylko adwersarzy. Wszyscy mamy doświadczenie rozmów, które poszły nie tak, jak powinny. Zamiast zbliżyć – oddaliły. Zamiast doprowadzić do rozwiązania problemu – wygenerowały kolejne. Zamiast pogłębić wzajemne zrozumienie – zostawiły nas z poczuciem osamotnienia. Dobre rodziny, szczęśliwe pary, zgrane firmy i współpracujące ze sobą społeczności wcale nie są jednomyślnie. Co więcej, klóć się o te same rzeczy, co nie-szczęśliwi ludzie! Ich spory wyglądają jednak nieco inaczej. O co tak naprawdę chodzi? – w konfliktach, negocjacjach i codziennych domowych sprawach ważne jest ustalenie, na czym zależy rozmówcom. Zajrzyjmy do pokoju, w którym ława przysięgłych decydowała o losie Leeroya Reeda, by zrozumieć, że to nie siła argumentów, ale ustalenie wspólnego celu jest kluczem do porozumienia. Jak się czujemy? – zazwyczaj unikamy rozmowy o emocjach. Na podstawie historii Felixa Sigali, genialnego agenta FBI i mistrza przesłuchań, przekonamy się, że to możliwość przekazania swojej opowieści i wysłuchania historii drugiej osoby zbliża jak nic innego. Kim jesteśmy? – największym hamulcem sensownych rozmów jest szufladkowanie rozmówcy do kategorii, w której nie chciałby się on znaleźć, jednowymiarowe traktowanie. Zajrzyjmy do siedziby Netfixa – mimo, że wspierano w niej otwartą, a nawet agresywną komunikację, jeden z dyrektorów powiedział na spotkaniu literalnie o jedno słowo za dużo... Duhigg oddaje głos negocjatorom, naukowcom, terapeutom i aktywistom. Będziemy towarzyszyć Jimowi Lawlerowi, agentowi CIA, w próbie zwerbowania szpiega. Zobaczymy, jak rozwinęła się dyskusja zwolenników dostępu do broni palnej z osobami, które starały się powstrzymać powtarzające się w kraju strzelaniny w szkołach. Dowiemy się, dlaczego pierwszy pilotażowy odcinek serialu „Big Bang Theory” okazał się kompletną kląpą i co takiego zmienili w scenariuszu jego twórcy, że stał się hitem z wielomilionową widownią. Sekret tych wszystkich historii jest prosta, uczciwa i otwarta komunikacja. Jak to zrobić? Zapraszamy do lektury!



WIERNI I PRZYJACIELE POŻEGNALI ŚP. KS. STANISŁAWA PUZYNIAKA



Msza św. przy trumnie ks. Stanisława Puzyniaka w kościele NSPJ na os. Teatralnym.

W czwartek, 1 sierpnia 2024 roku, w parafialnym kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. Teatralnym, przy trumnie wieloletniego i lubianego zmarłego proboszcza tej parafii ks. prałata Stanisława Puzyniaka odprawiona została Msza święta, którą koncelebrowało kilkudziesięciu kapłanów pod przewodnictwem ks. biskupa Jana Zająca. W Mszy św., oprócz duchownych udział wzięła liczna grupa wiernych, znajomych i przyjaciół zmarłego Księdza.

Ks. Stanisław Puzyniak zmarł w niedzielę, 28 lipca w wieku 69 lat. Przez 23 lata (od 2001 do 2024 roku) pełnił obowiązki proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowej Hucie na os. Teatralnym. Późną wiosną tego roku zrezygnował z dalszego kierowania parafią ze względu na stan zdrowia i konieczność poddania się operacji serca. Po rekonwalescencji miał służyć pomocą duszpasterską w parafii św. Józefa na os. Kalinowym. Niestety, śmierć przerwała te plany. Pogrzebowa Msza święta, której przewodniczył ordynariusz bielsko-żywiecki ks. biskup Roman Pindel odprawiona została 2 sierpnia w rodzinnej parafii ks. Stanisława Puzyniaka, w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie - Osiedlu Stałym. Po jej zakończeniu ks. Stanisław został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Ks. Stanisław Puzyniak dobrze zapisał się w pamięci wiernych Nowej Huty. To za jego proboszczowania kościół na os. Teatralnym uzyskał finalny

wygląd. Na 45. rocznicę obrony krzyża, przypadającą w roku 2005 grupa radnych zasugerowała, że dobrze by było, aby to miejsce zostało bardziej zauważone i docenione na tle całej historii Nowej Huty. Wtedy właśnie zrodziła się inicjatywa postawienia nowego krzyża przed kościołem. Prace przygotowawcze trwały kilka lat. Wybrano projekt prof. Stefana Dousy z Politechniki Krakowskiej - autora bardzo znanego krzyża umieszczonego w hołdzie ofiarom komunizmu przy kaplicy na cmentarzu Rakowickim. Pomnik Krzyża Nowohuckiego został odsłonięty i poświęcony 10 listopada 2007 przez kard. Stanisława Dziwisza. Oryginalny, drewniany krzyż umieszczono w „kotwicy” kościoła Arka Pana, zaś ostatni, również drewniany, umieszczono przy kościele od strony os. Górali.

Ksiądz prałat Puzyniak bardzo dbał o pamięć obrony krzyża w Nowej Hucie w kwietniu 1960 roku. Spotykał się z żyjącymi uczestnikami tej obrony. W każdą rocznicę słynnej obrony w kościele na os. Teatralnym sprawował Mszę św. w intencji żyjących i zmarłych obrońców Krzyża. Po Mszy św. pod pomnikiem Krzyża Nowohuckiego zawsze składano wieńce i kwiaty. Zapalano znicze. Ks. Puzyniak wchodził również w skład jury konkursu dla szkół ponadpodstawowych: „Na fundamencie Krzyża. Historia Kościoła w Nowej Hucie” - konkursu organizowanego przez Muzeum Nowej Huty pod patronatem Rady Miasta Krakowa.

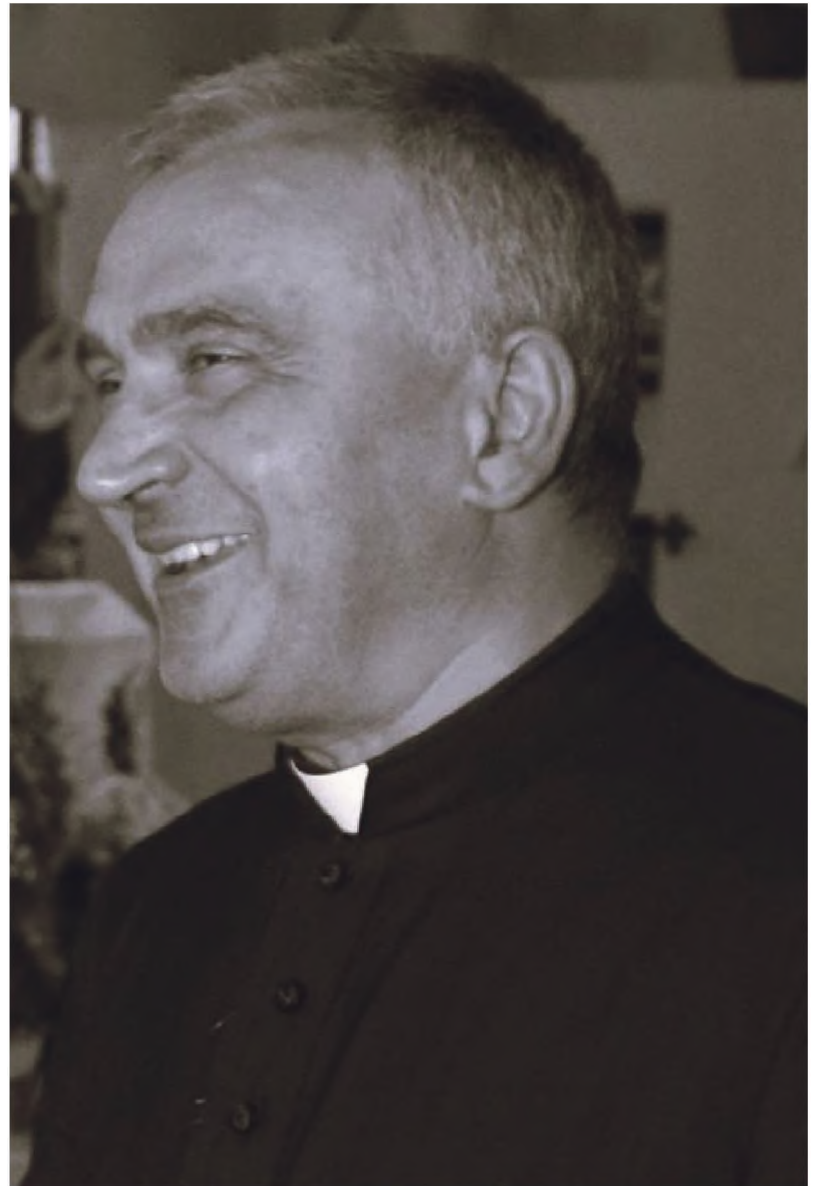
Ks. Stanisław Puzyniak zapisał

się wyjątkowo także w pamięci pracowników i kadetów Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej z os. Zgody. Szkoła ta znajduje się na terenie parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Nie dziwi więc wpis jaki w dniu pogrzebu ks. Stanisława znalazł się na stronie internetowej tej instytucji: „Jego praca na rzecz lokalnej społeczności, w tym naszej Szkoły, sprawiła, że jeszcze przez wiele lat będzie żył w naszej pamięci, szczególnie tych pokoleń strażaków, którzy uroczystość ślubowania lub promocji rozpoczynali od uczestnictwa we Mszy Świętej. Nie mogło więc zabraknąć nas podczas ostatniego pożegnania, które odbyło się 1 sierpnia 2024 roku. W uroczystej mszy świętej uczestniczył nasz poczet sztandarowy, Szkoła wystawiała także posterunek honorowy przy trumnie, a przedstawiciele kadry i kadetów łączyli się w modlitwie z bliskimi, wiernymi i licznie przybyłymi osobami duchownymi”.

Do ks. Stanisława Puzyniaka odnieść można dzisiaj słowa św. Pawła Apostoła, które w pożegnalnym słowie przywołał jeden z księży żegnających Zmarłego: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia”.

Ufam, że taki wieniec, ksiądz Stanisław właśnie otrzymał.

Jan L. Franczyk



Ks. Stanisław Puzyniak wśród uczestników biorących udział w uroczystości odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Krzyża Nowohuckiego na os. Teatralnym.



Ks. Stanisław Puzyniak jako członek jury w konkursie: „Na fundamencie Krzyża. Historia Kościoła w Nowej Hucie”.

AKCJA LATO NA SPORTOWO 2024

Podobnie jak w latach ubiegłych tak i w roku 2024 Rada Dzielnicy XV Mistrzejowice jest organizatorem wydarzenia pn. "Akcja Lato na Sportowo" dla dzieci i młodzieży - mieszkańców Dzielnicy XV Mistrzejowice. Na stałe wpisała się w wakacyjny program pn. Lato w szkole. Działania rozpoczęte 24 czerwca w szkole 130 os. Oświecenia kontynuowano w miesiącu lipcu w dniach 28.06, 1.07, 5.07, 8.07, 12.07 i 29.07. w szkołach 89, 77, 85 i Klubie Mirage. W większości zaplanowane imprezy adresowane były do dzieci i młodzieży pozostających w miejscu zamieszkania. Tradycyjnie już dzieci i młodzież mistrzejowicka brała udział w licznych konkursach sportowo-rekreacyjnych, turniejach piłkarskich oraz w wieloboju sportowym składającym się z 10 konkurencji. Miała też możliwość udziału w codziennych zajęciach piłkarskich od poniedziałku do piątku od godz. 18 na boisku wielofunkcyjnym SP 89 os. Piastów w ramach programu MÓJ TRENER. Bazę do prowadzenia akcji stanowiły boiska wielofunkcyjne przy szkołach w Dzielnicy XV-Mistrzejowice. Dzieci i młodzież najlepsi uczestnicy akcji zarówno w konkurencjach indywidualnych jak i zespołowych wyróżniani byli nagrodami rzeczowymi, statuetkami, medalami i okolicznościowymi plecaczkami. Wszyscy uczestnicy otrzymali bidony akcji lato, napoje, słodczyce i drobne gadżety, a piłkarskie drużyny smaczny poczęstunek. Pomyślnie Akcją był wieloletni Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XV Mistrzejowice a obecnie Radny Miasta Krakowa Pan Marek Hohenauer. Realizatorem wydarzenia są instruktorzy Ogniska TKKF „APOLLO”, kwalifikowani sędziowie AWF i działacze MKS Mistrzejowice. Program realizowany jest ze środków Dzielnicy XV. Ogółem z wielu ciekawych form aktywnego wypoczynku w miesiącach czerwiec-lipiec skorzystało ponad 500 najmłodszych mieszkańców Mistrzejowic. Akcja Lato trwać będzie przez miesiąc sierpień. ZAPRASZAMY.

Koordynator Akcji
Leszek Tytko



RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE:

Przewodniczący: Konrad Maciejowski, z-a przewodniczącego: Krzysztof Bąk, członkowie zarządu: Grzegorz Guśtak, Grzegorz Gil, Anna Trzoniec. Biuro Rady Dzielnicy: ul. Miśnięska 58, tel. 12 648-96-18. Przyjmowanie mieszkańców: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w g. 11.00-15.30 oraz środa od 12.00 do 16.00. Dyżury członków Zarządu: Przewodniczący - druga środa miesiąca w g. 16.00-17.00, z-a przewodniczącego: trzecia środa miesiąca w g. 15.00-16.00, Anna Trzoniec - pierwszy wtorek miesiąca w g. 14.30-15.30. Strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl, e-mail: rada@dzielnica15.krakow.pl.

DZIELNICA FINANSUJE KOLONIE DLA NAJMŁODSZYCH

Dzięki środkom z budżetu Rady dzielnicy XVIII dzieci z Nowej Huty pojechały na kolonię. Mali nowohucianie spędzili 12 bez troskich dni nad polskim morzem w atrakcyjnym mieście - Kołobrzegu. Każdy dzień wypełniały wycieczki i ciekawe zajęcia. Realizatorem wypoczynku był MOPS.

Ta współpraca trwa od lat, Rada Dzielnicy XVIII Nowa Huta przeznacza środki ze swojego budżetu na wypoczynek dla dzieci z naszej dzielnicy, w tym roku było to aż **64 000 złotych**. Partnerem, a jednocześnie realizatorem tej inicjatywy jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej filia nr 4 os. Szkolne 34. Jak ważny jest dla dzieci wakacyjny wypoczynek nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć. Jak często w tych trudnych, ze względu na ciągle podwyżki i niepewnych w związku z sytuacją międzynarodową czasach ta potrzeba jest odkładana o tym wiedzą doskonale wszyscy rodzice. Dlatego warto zauważyć i docenić tę inicjatywę, dzięki której w tym roku aż **40 dzieci w wieku 7 -15 lat**, czyli uczniów szkół podstawowych, wyjechało z Nowej Huty do **Kołobrzegu**. Propozycja skierowana była do dzieci z rodzin objętych pomocą MOPS-u. Rodzice dzieci ponosili jedynie koszt 350 zł/ dziecko. Pozostała kwota 1600 zł sfinansowana została ze środków Rady Dzielnicy.

Warto zauważyć, że taki wyjazd przygotowywany i planowany jest już dużo wcześniej. Zaczyna się od decyzji, którą podejmują radni o przekazaniu środków. Należy jednak zauważyć i docenić ogrom pracy jaki w zorganizowanie wyjazdu wkładają pracownicy MOPS-u. Trzeba wysłać za pytanie ofertowe (w tym roku trafiło ono do około 40 firm) a następnie dokładnie przeanalizować nadesłane oferty,

w tym roku było ich kilkanaście. Jak podkreślają koordynatorki kolonii Alina Sokół i Maria Morek to najtrudniejsza część pracy. – *Zależy nam na tym aby jak najwięcej dzieci mogło wyjechać na kolonię, a jednocześnie chcemy aby ta oferta była dla nich atrakcyjna. Ważny też jest czas jaki dzieci spędzą poza domem. Zwracamy też uwagę na miejsce, chcemy by dzieci, które na co dzień mieszkają w mieście mogły mówiąc najprościej „zmienić klimat”.* Ostatecznego wyboru oferenta dokonują wspólnie z radnymi z dzielnicy XVIII. Po wyborze oferty, kiedy już wiadomo ile dzieci będzie mogło pojechać przychodzi czas na pracę związaną z rekrutowaniem uczestników kolonii. Ten wyjazd ma być dla nich formą nagrody za całoroczną pracę. Niekoniecznie jednak na kolonię jadą te dzieci, które osiągają najlepsze wyniki w szkole. Doceniana jest praca i zaangażowanie. Pracownicy socjalni zwracają uwagę na całokształt. Jeśli dziecko miało gorsze oceny i udało się je poprawić – jego zaangażowanie zostaje docenione. Ważne, że tej oceny dziecka dokonywali w tym roku rodzice! Ich obiektywność była rzecz jasna weryfikowana przez pracowników, którzy znają sytuację rodzin jednak taka formuła miała nauczyć rodziców szukania w dzieciach tego co dobre i chwalenia ich! Co do samej oferty to w tym roku udało się znaleźć propozycję optymalną, kolonia trwała aż



12 dni, dzieci były nad samym morzem w jednym z piękniejszych i bardziej atrakcyjnych miast - Kołobrzegu, a jej program zadowolili najbardziej wybrednych.

Uczestnicy, którzy do Kołobrzegu pojechali autokarem. Od samego początku mieli zapewnioną opiekę wychowawców, którzy przyjechali po nich do Krakowa. Byli podzieleni na małe grupy. Na miejscu rozlokowani zostali w internacie Zespołu Szkół Hotelarskich, w małych 2-3-4 osobowych pokojach z łazienkami. Przy ośrodku mieli dostępne boisko, bardzo duże tereny zielone, kuchnię, stołówkę, świetlicę, sprzęt rekreacyjny. Ośrodek zlokalizowany był bardzo blisko morza. Dla komfortu i bezpieczeństwa uczestników w obiekcie na stałe była pielęgniarka, w razie potrzeby dostępny był lekarz.

Do tego doszedł szeroko rozbudowany program edukacyjno-rekreacyjny. Dzieci miały dzień w dzień zapewnione wycieczki – nie tylko po najbliższej okolicy, ale też dalsze. Młodzi Nowohucianie odwiedzili Ustronie Morskie, Koszalin, Oceanarium – podwodny świat pełen morskich stworzeń, Eko Park Wschodni - brzegiem morza, bagien i torfowisk, zażywali kąpiele morskich wzięli też udział w rejsie statkiem po otwartym morzu. Dodatkowo w trakcie wypoczynku był też realizowany

program profilaktyczny w zakresie profilaktyki uzależnień, profilaktyki nadwagi i otyłości oraz promocji zdrowia psychicznego. Realizowane zajęcia i warsztaty miały na celu wzmacnianie samooceny uświadamianie zagrożeń związanych z nadużywaniem narkotyków, alkoholu, nikotyny, promowanie alternatywnych form spędzania czasu wolnego kształtowanie systemu wartości opartego na ogólnie przyjętych w społeczeństwie normach i zasadach rozwijanie umiejętności życiowych w zakresie samoobsługi rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów i konfliktów interpersonalnych. Chociaż my dorośli powoli zapominamy o covidzie i narzuconej w czasie pandemii izolacji, dzieci i młodzież zapłaciły najwyższą cenę – pozbawione kontaktów z rówieśnikami w czasie kiedy najbardziej rozwijają się umiejętności społeczne, mają wiele do nadrobienia. Dlatego niezwykle ważne jest stwarzanie im warunków, w których pod czujnym okiem troskliwych dorosłych będą mogli odbudowywać więzi społeczne. Tak było właśnie na kolonii w Kołobrzegu, gdzie dzieci miały okazję porozmawiać o swoich problemach. Jak podkreślają pracowniczki MOPS-u program miał duże znaczenie przy wyborze oferenta. Całość naprawdę się udało, co potwierdzają opinie uczest-

ników i ich rodziców. Tuż po wyjeździe, kiedy pracowniczki MOPS-u odbierały dzieci z rąk wychowawców te wypowiedziały się na temat kolonii w samych superlatywach. Zresztą koordynatorki wydarzenia były z nimi w stałym kontakcie telefonicznym i również w trakcie wyjazdu słyszały od dzieci mnóstwo pozytywnych opinii.

Po przyjeździe udało nam się spotkać z rodzicami, oni również potwierdzali te pierwsze wrażenia. „Córka bardzo chwaliła hotel, w którym mieszkali. Mówiła, że było ładnie i bardzo czysto. Chwaliła też jedzenie a na co dzień jest niejadkiem” – opowiada jedna z Mam. Wspomina też, że na zakończenie wyjazdu dzieci dostały na pamiątkę od wychowawców spersonalizowane magnesy z własnym imieniem i kilkoma charakterystycznymi to konkretne dziecko cechami. Jedna z uczestniczek kolonii opowiadając o wyjeździe doceniła ciekawy program i kąpiele w morzu pokreśliła, że „Codziennie coś się działo, nie było czasu na nudę, nawet nie było czasu na telefony!”

Można zatem śmiało powiedzieć, że to były naprawdę mądre wydane pieniądze! Wartość bowiem dziecięcego uśmiechu jest nie do przecenienia! A dzieci, dokładnie tak samo jak dorośli zasługują na odpoczynek.



RADA DZIELNICY XVIII NOWA HUTA:

os. Centrum B 6, 31-927 Kraków, tel. 12-644-78-40, e-mail: rada@dzielnica18.krakow.pl, www.dzielnica18.krakow.pl.

Zarząd: przewodniczący Mariusz Woda; z-ca przewodniczącego Sebastian Piekarek; członkowie zarządu: Amelia Juszcak – Michalska, Andrzej Kowalik, Józef Szuba.

Redakcja kolumny: Rada Dzielnicy XVIII.

Prezydent Miasta
Krakowa
Aleksander Myszalski

oraz

Inicjatorka wydarzenia
Nowohuckie Senioralia
Radna miasta Krakowa
Bogumiła Drabik

zapraszają na

Prowadzenie: **Łukasz Lech**

IV NOWOHUCKIE SENIORALIA

18 sierpnia (niedziela) | g. 15.00–22.00

scena plenerowa – teren Nowohuckiego Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232

**WSTĘP
WOLNY!**

W programie m. in.:

- Koncert Majki Jeżowskiej
- Koncert Zespołu Folkowego „Jedla”
- Balet Cracovia Danza
- zabawa taneczna z zespołem Silver Moon
- badania profilaktyczne
(busy: kardiologia, spirometria, osteoporoza)
- liczne niespodzianki i atrakcje
- i wiele więcej!

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

organizator:



partnerzy:



ZIELONA HUTA ODKRYTA PRZEZ ECOTRAVEL



Nowa Huta, która coraz częściej nazywana jest Zielonym Skarbem Krakowa, swoją ekologią zawdzięcza m.in. Fundacji Ecotravel. Otaczająca nas przyroda jest w działaniach fundacji priorytetem. Unikatowe na europejską skalę spływy kajakowe w samym sercu miasta, angażujące lokalną społeczność akcje sprzątania Dłubni czy też realizowane dla szkół akcje ekologiczne to tylko niektóre z inicjatyw, które pozwalają tę przyrodę dostrzec, docenić i poczuć za nią odpowiedzialność.

Fundacja Ecotravel. Początki z pasją i misją

Fundacja Ecotravel, z siedzibą w sercu Nowej Huty, to organizacja, która od 2015 roku działa na rzecz odkrywania i promowania naturalnych oraz kulturowych skarbów tego wyjątkowego miejsca w Krakowie. Wszystko zaczęło się od niepozornego spływu kajakowego na rzece Dłubni, który stał się iskrą do stworzenia czegoś znacznie większego. Marcin Pawlik, dzisiejszy Prezes Fundacji, dostrzegł wówczas ogromny potencjał Dłubni – nie tylko jako miejsca rekreacji, ale także jako punktu skupiającego uwagę na problemach ekologicznych. Widok zaśmieconych brzegów rzeki zainspirował go do działania. Dzięki jego determinacji oraz wsparciu wielu mieszkańców, Fundacja Ecotravel zrodziła się z marzeń o czystszej, bardziej zrównoważonej Nowej Hucie.

Wszyscy razem. Czyli akcje, które znamy

Wśród najbardziej kojarzonych z Fundacją Ecotravel haseł na pewno znajduje się akcja „Czysta Dłubnia”, która na stałe wpisała się w kalendarz nowohuckich wydarzeń. Za nami już 13 akcji dla czystej rzeki. Czternasta edycja tego wydarzenia odbędzie się 6 października 2024 roku. Przez lata „Czysta Dłubnia” stała się symbolem współpracy mieszkańców na rzecz ochrony lokalnych zasobów przyrodniczych, angażując zarówno uczniów, jak i dorosłych w wysiłki na rzecz czystszej okolicy. Co roku setki wolontariuszy wyrusza, by wspólnie zbierać śmieci i dbać o środowisko, przyczyniając się do poprawy jakości wody oraz wyglądu Dłubni. Kolejnym pojęciem na zawsze związanym z tą fundacją są właśnie kajaki. Jednym z najważniejszych osiągnięć Fundacji jest bowiem stworzenie pierwszego w Krakowie szlaku kajakowego Dłubnia-Nowa Huta.

Nowa Huta – odkrywanie kultury i przyrody na nowo

Nowa Huta to miejsce pełne ukrytych skarbów, które dzięki działaniom Fundacji stają się dostępne dla każdego. Ecotravel organizuje różnorodne projekty, które łączą aktywność fizyczną z odkrywaniem lokalnej kultury i historii. Rower i kajak to najlepsze sposoby na zwiedzanie Nowej Huty – jeśli dołączymy do tego elementy kultury, regionalne

smaki i integracyjne ogniska, otrzymujemy niezapomniane doświadczenia, do których chce się wracać. Fundacja Ecotravel pokazuje mieszkańcom i turystom, że Nowa Huta to miejsce bogate zarówno przyrodniczo, jak i kulturowo, które warto odkrywać.

Małopolska Przygoda: Wisła w Kajaku i na Rowerowym Szlaku

Jednym z najnowszych projektów Fundacji, który przyciąga uwagę miłośników aktywnego spędzania czasu, jest „Małopolska Przygoda: Wisła w Kajaku i na Rowerowym Szlaku”. Projekt ten obejmuje przepłynięcie kajakiem i przejazd rowerowy od wschodnich do zachodnich granic województwa małopolskiego. To cztery całonocne mikrowyprawy, które pozwalają uczestnikom na odkrycie uroków Małopolski, z Nową Hutą jako jednym z kluczowych punktów na trasie. Ten ambitny projekt nie tylko promuje aktywny tryb życia, ale także zacieśnia więzi społeczności lokalnej poprzez wspólne przeżycia. Zapisy trwają!

Kultura i edukacja: Nowe projekty już niebawem

Fundacja Ecotravel z dumą zapowiada nowy projekt kulturalny „Etno Małopolska: Stroje Regionalne Krakowskie w Nowohuckiej Odświeżeniu”, który ma na celu promowanie dziedzictwa kulturowego regionu. Fundacja zamierza zakupić



trzy komplety tradycyjnych strojów krakowskich, obejmujących m.in. Nową Hutę, i zaprezentować je podczas specjalnego pokazu przy Dworcu Jana Matejki. Wydarzenie to będzie okazją do zanurzenia się w lokalnej kulturze i tradycji, oferując uczestnikom możliwość zobaczenia i zrozumienia, jak ważnym elementem są stroje regionalne dla tożsamości Małopolski.

Pokaz będzie komentowany przez etnografa, który opowie o historii i znaczeniu strojów krakowskich, a całość uświetni regionalna muzyka małopolska. Uczestnicy będą mieli także okazję zwiedzić Dworek Jana Matejki oraz wziąć udział w integracyjnym pikniku z lokalnymi smakołykami. Wydarzenie to stanowi doskonałą okazję do poznania bogactwa kulturowego Małopolski, integrując lokalną społeczność i promując tradycje w nowoczesny sposób.

Modny w Strój Eco – Warsztaty Ekologiczne dla Młodzieży

Fundacja Ecotravel nie zapomina o edukacji młodzieży i dzieci w zakresie ekologii. Projekt „Modny w Strój Eco” to seria warsztatów ekologicznych, które mają na celu uświadczenie młodym ludziom problemu nadmiaru odzieży i jej wpływu na środowisko. Warsztaty obejmują trzy spotkania w szkołach, prowadzone przez ekologów i projektantów, którzy uczą uczestników, jak kreatywnie wykorzystywać stare ubrania, dając im nowe życie.

Podczas warsztatów uczestnicy będą mieli okazję zaprojektować i uszyć własne przedmioty, takie jak piórniki czy torby, wykorzystując materiały z recyklingu. Zwieńczeniem projektu będzie pokaz mody „Modny w Strój Eco”, podczas którego młodzież zaprezentuje swoje kreacje, a jury wybierze najbardziej oryginalne projekty. Całość wydarzenia ma na celu rozwijanie świadomości ekologicznej oraz promowanie zrównoważonego stylu życia wśród młodych pokoleń.

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

Zaproszenie do współpracy i odkrywania Nowej Huty

Fundacja Ecotravel serdecznie zaprasza wszystkich mieszkańców Nowej Huty oraz całego Krakowa do udziału w swoich projektach i akcjach. Działania Fundacji pokazują, że Nowa Huta to miejsce niezwykle bogate przyrodniczo i kulturowo, które warto odkrywać na nowo. Niezależnie od wieku – dzieci, dorośli i seniorzy znajdą tu coś dla siebie. Fundacja zachęca do aktywnego uczestnictwa, współpracy i wspólnego odkrywania uroków tego wyjątkowego regionu. Zapraszamy do śledzenia działań fundacji i udziału w projektach, które zmieniają Nową Hutę na zieleńsze... to znaczy na lepsze!



Z NOTESU KIBICA

11.08 (niedziela) – godz. 12, II liga piłki nożnej: Hutnik – Wisła Puławy
11.08 (nd) – godz. 15.30, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Hutnik II – KS Chelmek
11.08 (nd) – godz. 17.30, piłkarska ekstraklasa: Puszcza Niepołomice – Legia Warszawa (stadion Cracovii)
11.08 (nd) – godz. 18, piłkarska Centralna Liga Juniorów U-17 – grupa wschodnia: Hutnik – Olimpia Elbląg
14.08 (środa) – godz. 18, V liga piłki nożnej: Sokół Kocmyrzów – Garbarnia Kraków, Jutrzenka Giebułtów – Hutnik II

Z PIŁKARSKICH BOISK

I runda Pucharu Polski w regionie krakowskim. Zawisza Sulechów – Czarni Grzegorzowice 2-0, Sportowiec Modlniczka – Ekler Baranówka 6-0. Nie odbył się mecz Sparta Skrzyszowice – Płomień Kościelec, gospodarze zrezygnowali z gry. W II rundzie – mecze odbędą się w weekend 11-12 sierpnia – rozegrane zostaną m.in. spotkania Zawisza – Zieleniczanka, Rafis Kraków – Partyzant Dojazdów, Orzeł Bębło – Grębałowianka, Sportowiec – Wanda.
I runda Pucharu Polski w podokręgu wielickim. W I rundzie, która rozegrana zostanie w dniach 11/12 sierpnia spotkają się m.in.: Czarnochowice – Złomex Branicie, Błyskawica Wyciąże – Nadwiślanka Nowe Brzesko, Naprzód Ochmanów – Wiarusy Igołomia, Wawrzynianka – Strażak Kokotów, Dąb Zabierzów Bocheński – Sokół Chorągiewica. **(dan)**

DOCZEKALI SIĘ WYGRANEJ

SKRA CZĘSTOCHOWA – HUTNIK 1-4 (0-1)
0-1– M. Głogowski (20), 1-1 – Nocoń (50), 1-2 – Soprych (64), 1-3 – M. Głogowski (85), 1-4 – M. Głogowski (90).
HUTNIK: Frątczak – Zięba (61. Jania), Tarasovs (88. Kędziora), K. Głogowski, Soprych (88. Daniel Hoyo-Kowalski) – Słomka (88. Stodulski), Urbańczyk, Miśak, Belycz 78. (Górski), Rakels – M. Głogowski.
Sędziował: Damian Krumplewski (Olsztyn). Żółte kartki: M. Głogowski, Miśak. Bez publiczności.

Nieudany start piłkarzy z Nowej Huty i gra jaką pokazali sprawił, że nastroje osób z nim związanych były złe. Na szczęście ich kolejnym rywalem był bardzo młody zespół – hutnicy to również młoda ekipa – znajdujący się w jeszcze gorszej sytuacji i uważany za jednego z głównych kandydatów do degradacji. Dawało to pewną nadzieję, że w Częstochowie nie

musi być źle. Trudno byłoby jednak doszukać się optymisty, który twierdziłby, że Hutnik spisze się tak dobrze. W wyjściowym składzie, do którego powrócił po chorobie Igor Tarasovs, na lewej obronie pojawił się Olivier Soprych, doszło też do pewnych przesunięć w ustawieniu. Przyniosło to pożądane efekty, szczególnie że bardzo skutecz-

ny okazał się Michał Głogowski. Już jedna z pierwszych akcji z jego udziałem zakończyła się golem po jego główce. Skra próbowała po jakimś czasie odpowiedzieć, ale jej dwa uderzenia wpadły w ręce Doriany Frątczaka.
- Po zmianie stron gospodarz nas jednak przycisnęli i te dwadzieścia minut pokazało pewne mankamenty w naszej grze obronnej – stwierdził po występie trener Maciej Musiał. W tym okresie padł wyrównujący gol i krakowianie jeszcze przez kwadrans musieli odpierać ataki miejscowych. Odmieniło się po pięknym uderzeniu Soprycha, po którym Hutnik odzyskał prowadzenie. I chociaż do końca części przy piłce

byli rywale – właściwie tylko raz jeszcze zagrozili Frątczakowi – to więcej do powiedzenia mieli goście. Zaczęło się od trafienia Dennisa Rakelsa – arbiter nie uznał jednak gola, dopatrując się spalonego – ale potem już w głównej roli znowu wystąpił M. Głogowski. Najpierw po solowej akcji ograł dwóch rywali i znalazł się sam na sam z bramkarzem, a na koniec wieczoru przerzucił nad tym ostatnim.
Na czele tabeli II ligi znajduje się beniaminek Pogoń Grodzisk Maz., który zgromadził 9 pkt. Hutnik podskoczył na dwunaste miejsce – 3 pkt. **(dan)**

ŻÓŁWI START „ŻUBRÓW”

ZAGŁĘBIE LUBIN – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 1-0 (0-0)
1-0 – Orlikowski (53).
PUSZCZA: Komar – Revenco, Craciun, Jakuba, Abramowicz – Cholewiak (77 Tomalski), Serafin (77 Walski), Stępień (62. Hajda), Radecki (46. Błaga- ić), Lee (85 Siplak) – Kossidis.
Sędziował: Patryk Gryckiewicz (Toruń). Żółte kartki: Hładun, Mróz, Sejk – Cholewiak, Błagać. Widzów: 3876.

Niewiele ciekawego działo się w tym meczu. Można to tłumaczyć na różne sposoby, jak np. na panujące warunki, bo spory deszcz na pewno nie ułatwił gry występującym. Aliści, gdyby ich umiejętności były wyższe, to zapewne łatwiej byłoby spełnić oczekiwania. Tymczasem rzadko który atak – niezależnie od tego, która strona go

wyprowadzała – wywoływał jakieś emocje. Jeśli ktoś oddawał strzał, to przeważnie niecelny, albo w ręce bramkarza. Trochę ciekawiej zrobiło się dopiero w 40 min i to za sprawą przyjezdnych. Po rożnym najwyżej wyskoczył Mateusz Radecki. Niestety, po uderzeniu głową piłka odbiła się od słupka. I to było wszystko godne zapamię-

tania, co zdarzyło przed przerwą. No, może jeszcze poza sytuacją wcześniejszą o kwadrans. Kiedy sędziowie analizowali, czy Konrad Stępień nie zagrał piłki ręką. Ostatecznie nie dopatrzili się przewinienia zawodnika Puszczy. Trochę żywiej zrobiło się na początku II połowy. Miejscowi zaczęli żwawiej się poruszać, ale prowadzenie uzyskali nie z akcji, lecz po rzucie rożnym. Celnym uderzeniem głową popisał się ich 18-letni obrońca Igor Orlikowski. Czasu do odrobienia straty „Żubry” miały więc dużo, ale były niemrawe. Zagłębie częściej atakowało, ale wydawało się, iż boją

się wyjść większą ilością piłkarzy i przycisnąć rywali, aby nie nadziać się kontrę. Rok temu, w swoim debiutanckim sezonie w ekstraklasie, piłkarze z Niepołomic mieli po trzech kolejnym spotkaniach na swoim koncie 3 pkt. Teraz, chociaż trafiła na podobnych przeciwników, dorobek mają mniejszy i zajmują piętnaste miejsce – 1 pkt (tyle samo mają jeszcze cztery zespoły). W najbliższy weekend będą podejmować Legię i trudno będzie go powiększyć. Na czele tabeli dalej znajduje się Jagiellonia Białystok – 9 pkt. **(dan)**

CHAOS PO WYCOFANIU GARBARNI

Sporo zamieszania wywoła decyzja zarządu Garbarni o wycofaniu piłkarzy z rozgrywek III ligi. Zmiany w składach niższych lig i klas w Małopolsce nastąpią w ten sposób przynajmniej na trzech poziomach – w IV i V lidze oraz klasie okręgowej. Żadna z nich nie dotyczy jednak drużyn z Nowej Huty.

Miejsce „garbarzy” w czwartej grupie III ligi zajmie spadkowiec Unia Tarnów. Zyskał na tym MKS Trzebinia, który dzięki temu utrzymał się w IV lidze. W ten sposób szansę pozostania w grupie zachodniej V ligi dostał zdegradowany KS Olkusz, ale w tym klubie z niej nie skorzystali. W zamian zagra w V lidze kolejny ze spad-

kowiczów, Błękitni Modlnica. Zwolniło się więc jedno miejsce w krakowskiej klasie okręgowej (liczy trzy grupy). Otrzymał je najlepszy zespół – wyliczony odpowiedni współczynnik – którzy z niej spadli, Zryw Szarów (grupa wielicka). Przydzielony został jednak do grupy olkuskiej, co mu nie pasowało, gdyż czekały go

dalekie wyjazdy. Ale od razu zgłosiło się kilka drużyn z pozostałych grup, gotowych do zamiany. Mimo to w Szarowie zrezygnowano z okręgowki, dzięki czemu teraz cieszą się w Bolesławie Bukowno, który w ten sposób dalej będzie występował na tym poziomie. **(dan)**

SZPADZISTKI AZS AWF NIE ZAWIODŁY

Tak słabo polscy sportowcy nie prezentowali się na letnich igrzyskach olimpijskich od 1952 roku. Podczas takiej imprezy w Helsinkach zdobyli cztery medale, w tym złoty.
W Paryżu po dwunastu dniach rywalizacji mieli w dorobku ledwie cztery krążki – srebrny i trzy brązowe – a szans na kolejne niewiele. Nasi czołowi sportowcy zawodzą bowiem na potęgę. Z największych faworytów na podium znalazła się jedynie Iga Świątek, ale nie na najwyższym stopniu, lecz najniższym. Przynajmniej jednak coś wywalczyła.
Dobrze na imprezie we Francji spisali się skromnie reprezentowani w naszej ekipie na igrzyska przedstawiciele Małopolski, a dokładniej kobiety. Pierwszy medal

dla Polski – srebrny – zdobyła kajakarka górską ze Startu Nowy Sącz, Klaudia Zwolińska. W następnym – chodzi o brązowy krążek wywalczony przez drużynę szpadzistek, która była wymieniana wśród pretendentów do jakiegoś trofeum – wielki udział miały zawodniczki AZS AWF Kraków, Aleksandra Jarecka i Renata Knapik-Miazga. Knapik-Miazga to nasza najwyżej w świecie sklasyfikowana szpadzistka. Start w turnieju indywidualnym jej jednak nie wyszedł i ten w „drużynówce” był dla niej ostatnią szansą na olimpijski medal. Jak podała bowiem Gazeta Krakowska, niebawem ma przenieść się z rodziną do Nowego Jorku, gdzie ma zająć się trenowaniem młodzieży. Już kiedyś z nią pracowała. W trudniejszej sytuacji była Jarec-

ka – jest prawnikiem i szkoli się na aplikacji adwokackiej – która zgodnie z zasadami przyjętymi przez krajowy związek znalazła się na trzecim miejscu wśród kandydatek do IO (jest także trzecią spośród Polek w rankingu światowym). I powinna być pewniakiem do wyjazdu. Tymczasem niewiele brakowało, a nie pojechałaby w Paryżu, bo okazało się, że w regulach pewne ukryte furtki. Przeciwnie niej byli niektórzy działacze związkowi i trenerzy – wiele ich działań ujawnił komentator Eurosportu, były szermierz Jakub Zborowski – a jedna z konkurentek, Ewa Trzebińska, rozgoryczona tym, że nie znalazło się dla niej miejsce w kadrze – niczym nie zasłużyła – jeszcze w lipcu kopała pod nią dołki w mediach. Mało tego, w portalu gazeta.pl już

po zdobyciu medalu ukazał się podły i kłamliwy tekst, w którym też ją atakowano, wspierając się Trzebińską. Krakowianka Jarecka indywidualnie jednak nie wystartowała, a w drużynie była rezerwową. Ale już w trakcie pierwszego meczu z USA zastąpiła jedną z koleżanek z zespołu, wychodząc na planszę i wystąpiła w kolejnych spotkaniach. To ona przesądziła z Chinami, po emocjonującym ostatnim pojedynku, o naszym zwycięstwie i brązowym medalu. Nie można się więc jej dziwić, jak bardzo ekspresyjnie wyrażała swoją radość. Dzięki niej i Knapik-Miazdze Kraków doczekał się więc jakiegoś skromnego dorobku w tych igrzyskach. **(dan)**

WRÓCIŁ „KENDI”

Zespół piłkarski Hutnika jest jednym z najmłodszych w II lidze i niewielu jest w nim doświadczonych zawodników. Dobrze to było widać w dwóch przegranych przez hutników spotkaniach na początku sezonu. Od początku lipca słychać jednak było o możliwości powrotu 26-letniego Łukasza Kędziory – może grać na pozycjach stopera bądź defensywnego pomocnika – który podjął zajęcia z zespołem z Suchych Stawów. I wieści się potwierdziły, nowohucki klub podpisał z nim kontrakt.
„Kendi” został zawodnikiem Hutnika w 2014 roku, grając w nim w zespołach juniorskich. Szybko też znalazło się dla niego miejsce wśród seniorów, z którymi wywalczył awans do III i II ligi. Na początku 2022 roku przeniósł się do pierwszoligowej Odry Opole. W ostatnim sezonie jednak nie grał z powodu groźnej kontuzji. **(dan)**

OPIEKA ZDROWOTNA NAD SENIORAMI

Powstał projekt Programu Opieki Zdrowotnej „ZDROWY KRAKÓW” na lata 2024-2028. Ma być on instrumentem w zakresie zarządzania ochroną zdrowia w Krakowie określonymi w Strategii Rozwoju Krakowa. Wybraliśmy z obszernego programu sprawy dotyczące seniorów, bo jesteśmy społeczeństwem, gdzie wyraźnie wrasta ta populacja. Opinię w tej sprawie wydała Rada Krakowskich Seniorów, której red. Sławomir Pietrzyk jest przewodniczącym. Jeśli Czytelnicy mają swoje opinie i uwagi do programu prosimy je kierować do redakcji z dopiskiem dla red. Sławomira Pietrzyka.

Zmiany demograficzne, których efektem jest starzenie się społeczeństwa są od wielu lat zjawiskiem typowym dla krajów wysoko rozwiniętych, w tym krajów Europy Zachodniej. Na przestrzeni ostatnich lat stają się również coraz bardziej widoczne w Polsce, wpływając na wiele obszarów życia społecznego i gospodarczego. W Krakowie, zgodnie z prognozami demograficznymi, od 2022 do 2060 roku nastąpi wzrost odsetka osób w wieku 65 lat i więcej o 6,6% oraz w wieku 75 lat i więcej o 5,9%, przy czym wzrost ten będzie mniej dynamiczny niż w województwie małopolskim, czy w kraju. Wydłużanie okresu życia sprzyja znacznemu obciążeniu osób starszych chorobami przewlekłymi, wielochorobowością, czy niesprawnością funkcjonalną, co skutkuje pogorszeniem się jakości życia tych osób i wymaga zapewnienia wsparcia w ich codziennym funkcjonowaniu. Zjawisko to prowadzi do znacznego obciążenia systemu opieki zdrowotnej, szczególnie opieki zdrowotnej nad osobami starszymi. W populacji osób starszych, poza chorobami będącymi przyczyną największej liczby zgonów, tj. m.in. chorobami układu krążenia czy chorobami nowotworowymi, coraz większą rolę odgrywają zaburzenia otępienne, w tym choroba Alzheimera, której rozpowszechnienie w Polsce szacuje się na 360 tys. do 470 tys., a według szacunków organizacji Alzheimer Europe – nawet na 500 tys. osób. Choroba Alzheimera stanowi ok. 60-70% wszystkich przypadków chorób otępiennych. Chorobowość rejestrowana choroby Alzheimera jest jednak niedoszacowana. W Polsce kwestie dotyczące opieki zdrowotnej nad osobami starszymi i niesamodzielnymi regulowane są m.in. ustawą o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, ustawą o osobach starszych, ustawą o szczególnej opiece geriatrycznej. Według definicji ustawowej, za osobę starszą uznaje się osobę, która ukończyła 60. rok życia. Natomiast osoba niesamodzielną to osoba, u której z powodu choroby, niepełnosprawności, starości lub innych przyczyn wymagane jest wsparcie innej osoby w codziennym funkcjonowaniu. Szczegółowy opis i diagnozę bieżącej sytuacji oraz potrzeb i oczekiwań seniorów w Polsce stanowi opracowanie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej pt.: „Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2022 r.”. Natomiast problemy i nadchodzące wyzwania w kontekście opieki zdrowotnej tej grupy wiekowej zostały szeroko ujęte w dokumencie strategicznym pn.: „Zdrowa Przyszłość. Ramy strategiczne dla systemu ochrony zdrowia na lata 2021-2027, z perspektywą do 2030 r.”. „Zdrowa przyszłość” w zakresie opieki nad osobami starszymi jako cel główny stawia poprawę jakości życia, związaną ze zdrowiem pacjentów i ich opiekunów w środowisku lokalnym. Dla jego realizacji wskazano poniższe obszary strategiczne: 1) rozwój zasobów kadrowych; 2) rozwój form opieki dziennej; 3) rozwój form opieki domowej; 4) rozwój innowacyjnych form opieki; 5) wsparcie opiekunów

nieformalnych; 6) koordynacja opieki środowiskowej. W ramach świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych przez płatnika publicznego osobom starszym przysługuje wsparcie medyczne w trybie ambulatoryjnym, stacjonarnym, dziennym oraz domowym (podstawowa opieka zdrowotna, ambulatoryjna opieka specjalistyczna, opieka szpitalna, opieka długoterminowa, opieka paliatywno-hospicyjna). Ponadto, dostępne są także inne formy wsparcia skierowane do osób starszych, niesamodzielnych oraz do ich opiekunów, organizowane przez samorządy, organizacje pozarządowe czy opieką nieformalną w rodzinie lub społeczności lokalnej.

Opieka długoterminowa

Opieka długoterminowa obejmuje świadczenia udzielane w ramach systemu opieki zdrowotnej oraz w ramach systemu pomocy społecznej. Dzięki współpracy i przenikaniu się obu systemów możliwe jest sprawowanie kompleksowej opieki nad osobą starszą i niesamodzielną. Poniżej przedstawiono rodzaje wsparcia opieki długoterminowej. a) Opieka stacjonarna: zakłady opiekuńczo-lecznicze (ZOL) i zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze (ZPO). Stacjonarna opieka długoterminowa jest udzielana pacjentom wymagającym ze względu na ich stan zdrowia całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych, rehabilitacyjnych oraz kontynuacji leczenia, niewymagających hospitalizacji w oddziale szpitalnym. W Krakowie na koniec 2022 r. zarejestrowanych było i funkcjonowało 9 zakładów opiekuńczo-leczniczych (ZOL) i zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych (ZPO), w tym 1 zakład, który prowadził stacjonarne świadczenia dla osób wentylowanych mechanicznie. W zakładach tych jest 1405 łóżek, z czego najwięcej – aż 550 łóżek pozostaje w dyspozycji Miejskiego Centrum Opieki.

Opieka domowa

Domowa opieka długoterminowa jest świadczona przez pielęgniarzką opiekę długoterminową oraz zespoły długoterminowej opieki domowej dla dorosłych, dzieci i młodzieży wentylowanych mechanicznie.

Opieka nieformalna.

W opiece długoterminowej nad osobą starszą, przewlekłą chorą czy niesamodzielną, istotną rolę oprócz opiekunów formalnych (personel medyczny i pracownicy pomocy społecznej) odgrywają opiekunowie nieformalni (rodzina, bliscy, wolontariusze). Sprawowanie opieki nad osobami starszymi w głównej mierze przez rodzinę wynika zarówno z uwarunkowań społecznych, kulturowych, jak i istniejących uregulowań prawnych, które zobowiązują małżonków, rodziców i dzieci do wzajemnej pomocy i wsparcia ale też wywołują konsekwencje prawne w przypadku nieudzielenia pomocy najbliższej rodzinie. Znaczna większość opiekunów rodzinnych to kobiety w wieku 50-60 lat, które często podejmują decyzję o zmniejszeniu wymiaru zatrudnienia lub całkowitej rezygnacji z pracy zawodowej w przypadku zapotrzebowania bliskich na opiekę.

Opieka geriatryczna

Z dniem 1 stycznia 2024 r. weszła w życie ustawa o szczególnej opiece geriatrycznej, która określa cele i zasady funkcjonowania szczególnych form geriatrycznej opieki zdrowotnej nad osobami, które ukończyły 75. rok życia. Opieka ta, zgodnie z ustawą, jest sprawowana w szpitalnych oddziałach geriatrycznych, centrach zdrowia 75+ oraz w podstawowej opiece zdrowotnej. W świetle ww. ustawy do zadań Gminy Miejskiej Kraków z zakresu szczególnej opieki geriatrycznej należy: rozpoznawanie potrzeb zdro-

wotnych i stanu zdrowia osób, które ukończyły 75. rok życia, zamieszkujących na terenie Krakowa, zgłaszanie propozycji dotyczącej utworzenia i lokalizacji centrum, utworzenie centrum, w przypadku gdy taka potrzeba wynika z wojewódzkiego planu oraz możliwość zawarcia porozumienia z powiatem sąsiednim, położonym na terenie województwa małopolskiego o przekazaniu temu powiatowi do realizacji zadania utworzenia centrum.

Centra Zdrowia 75+

Centra Zdrowia 75+ to nowe rozwiązanie instytucjonalne, które ma być kluczowym elementem systemu szczególnej opieki geriatrycznej, sprawowanej blisko zamieszkania seniora, której nadrzędnym celem, oprócz zapewnienia opieki geriatrycznej, jest sprzyjanie zdrowemu starzeniu się. Zgodnie z ustawą, obszar działania Centrum ma obejmować teren powiatu, jego części, kilku powiatów albo ich części, zamieszkały łącznie przez nie mniej niż 6 tys. inie więcej niż 12 tys. osób, które ukończyły 75. rok życia, według stanu nadzień 31 grudnia roku poprzedniego. Z danych demograficznych wynika, że na terenie Krakowa na dzień 31 grudnia 2023 r. zamieszkuje 70896 osób, które ukończyły 75. rok życia. Placówki te powinny być maksymalnie rozproszone na terenie Krakowa i dobrze skomunikowane, aby optymalnie zapewniły dostępność do tej szczególnej opieki zdrowotnej. W Centrum obligatoryjnie ma funkcjonować: poradnia konsultacyjna, co najmniej jeden dzienny ośrodek opieki geriatrycznej, geriatryczny zespół opieki domowej, zespół koordynatorów opieki geriatrycznej oraz zespół edukatorów zdrowotnych. W Krakowie przy planowaniu Centrów Zdrowia 75+, oprócz ww. założeń, przyjęto, że na 1 Centrum powinno przypadać ok. 9 tys. osób, tak aby zabezpieczyć bufor formalnej możliwości funkcjonowania danego Centrum, w możliwie najdłuższej perspektywie czasowej (spadek populacji poniżej 6 tys. osób lub wzrost powyżej 12 tys. osób powoduje konieczność likwidacji albo tworzenia kolejnego Centrum). Dodatkowo przyjęto, że tam, gdzie to możliwe, w budynku planowanym na Centrum powinny być wdrażane dodatkowe usługi, w tym zdrowotne, dedykowane w szczególności seniorom, przy czym także dla osób poniżej 75 roku życia (np. miejska rehabilitacja, Centrum Aktywności Seniorów). Ostatecznie na terenie Krakowa zaplanowano utworzenie, w perspektywie do końca 2028 r., 8 Centrów Zdrowia 75+. Propozycja ta wymaga akceptacji Wojewody Małopolskiego, a następnie Ministerstwa Zdrowia. Centra Zdrowia 75+ zaplanowano w następujących lokalizacjach: Centrum Zdrowia 75+ nr 1: ul. Wielicka 267. Centrum Zdrowia 75+ nr 2: ul. Wacława Sieroszewskiego. Centrum Zdrowia 75+ nr 3: ul. Fatimska. Centrum Zdrowia nr 4: ul. Strzelców. Centrum Zdrowia 75+ nr 5: ul. Prądnicka 35-37. Centrum Zdrowia 75+ nr 6: ul. Ceglarska. Centrum Zdrowia 75+ nr 7: ul. Józefa i Floriana Sawiczewskich. Centrum Zdrowia 75+ nr 8: ul. Śniadeckich 2.

Opieka paliatywna i hospicyjna

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 29 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej, świadczenia te przysługują osobom cierpiącym na nieuleczalne choroby nowotworowe i nienowotworowe. Opieka paliatywna i hospicyjna to wszechstronna, całościowa opieka i leczenie objawowe pacjentów chorujących na nieuleczalne, niepoddające się leczeniu przyczynowemu, postępujące, ograniczające życie choroby. Świadczenia gwarantowane w ramach opieki paliatywnej i hospicyjnej są

udzielane w warunkach: stacjonarnych, ambulatoryjnych oraz domowych.

a) Opieka stacjonarna realizowana jest w hospicjach stacjonarnych i oddziałach medycyny paliatywnej. W Krakowie funkcjonują 3 placówki hospicyjne/ośrodki medycyny paliatywnej.

b) Opieka ambulatoryjna świadczona jest w poradniach medycyny paliatywnej. W Krakowie działają 4 takie poradnie.

c) Opieka domowa realizowana jest w hospicjach domowych dla dorosłych lub dzieci oraz w ramach zespołów domowej opieki paliatywnej. Na terenie Krakowa funkcjonuje 6 hospicjów domowych.

Inne, pozasystemowe formy opieki i wsparcia w ramach opieki zdrowotnej nad osobą starszą i niesamodzielną dostępne w Krakowie

Realizacja programów polityki zdrowotnej: „Dzienny Dom Opieki Medycznej w Gminie Miejskiej Kraków” (DDOM). Wsparcie w DDOM skierowane jest do osób niesamodzielnych, w szczególności do osób powyżej 65. r.ż., których stan zdrowia nie pozwala na pozostawanie wyłącznie pod opieką podstawowej opieki zdrowotnej i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, a jednocześnie nie wymagają całodobowego nadzoru lekarskiego i pielęgniarstwa realizowanego w trybie stacjonarnym. W ramach programu zapewnia się osobie starszej dzienną opiekę lekarską, pielęgniarzką, rehabilitacyjną, psychologiczną, zajęcia poprawiające sprawność umysłu oraz wyżywienie. Okres udzielania świadczeń w DDOM jest ustalany indywidualnie dla każdego pacjenta przez zespół terapeutyczny, okres ten nie może być krótszy niż 30 dni oraz nie dłuższy niż 90 dni roboczych.

PASIOS

Działania prowadzone w ramach Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych na lata 2021-2025 (PASIOS), przyjętego uchwałą nr LII/1454/21 Rady Miasta Krakowa z dnia 27 stycznia 2021 r. Program skierowany jest do mieszkańców Gminy Miejskiej Kraków, którzy osiągnęli wiek 60 lat. W ramach ww. programu prowadzone są m.in. Centra Aktywności Seniorów (CAS) – sieć liczy aktualnie 55 centrów, które działają w każdej dzielnicy Krakowa. Inicjatywa skierowana jest do osób w wieku 60+ zamieszkałych na terenie Krakowa, którzy chcą uczyć się nowych rzeczy, podnosić kondycję psychiczną i fizyczną oraz działać na rzecz dobra wspólnego. Oferta centrów jest szeroka: zajęcia rekreacyjne, gimnastyczne, artystyczne, językowe, informatyczne, wykłady, warsztaty i seminaria z zakresu wiedzy obywatelskiej, wydarzenia edukacyjne, kulturalne oraz promujące zdrowy styl życia i profilaktykę. Seniorzy biorą również udział w wycieczkach oraz wyjściach do kin, muzeów, teatrów i innych instytucji kultury. Łącznie wszystkie centra skupiają ponad 8 tys. seniorów. Ponadto, w ramach Programu funkcjonuje Pakiet drobnych usług społecznych i oferty pomocowe dla seniorów, który obejmuje: „Asystent dla seniorów 85+ i osób z niepełnosprawnościami 70+”; „Pielęgnacja i profilaktyka stóp PODOLOG 85+ oraz 70+ dla osób z niepełnosprawnościami”; Program miejski „Złota Rączka”; Program „MELEKS 70+ oraz 65+ dla osób z niepełnosprawnościami”; Program „Czysty Dom dla seniorów 75+ i osób z niepełnosprawnościami 70+”. Działania skierowane do osób starszych z występującymi niepełnosprawnościami.

Wnioski:

1. Wyzwaniem w zakresie opieki zdrowotnej nad osobą starszą i niesamodzielną jest dostosowanie systemu

opieki zdrowotnej do nowej sytuacji demograficznej prognozującej wzrost liczby osób starszych.

2. Wydłużenie okresu życia sprzyja pogorszeniu się jakości życia, a tym samym znacznemu obciążeniu chorobami przewlekłymi, wielochorobowością czy niesprawnością funkcjonalną.

3. Wśród osób starszych coraz bardziej rozpowszechnione są także zaburzenia otępienne związane z chorobami neurodegeneracyjnymi.

4. Zaleca się rozwijanie kompleksowych i interdyscyplinarnych działań mających na celu zachowanie zdrowia i dobrostanu osób starszych.

5. Należy w dalszym ciągu wspierać aktywność społeczną osób starszych m.in. poprzez rozwój sieci Centrów Aktywności Seniorów.

6. Zachodzi konieczność rozwoju usług zdrowotnych dla osób w wieku 60+ i 75+, które pozwolą jak najdłużej funkcjonować im w środowisku.

7. Rekomenduje się prowadzenie kontroli stanu zdrowia seniorów od 60. roku życia.

8. Konieczny jest dalszy rozwój miejskiego podmiotu leczniczego Miejskie Centrum Opieki dla Osób Starszych, Przewlekłe Niepełnosprawnych oraz Niesamodzielnych w Krakowie (MCO) na rzecz poszerzenia usług i świadczeń dla osób starszych, i niesamodzielnych, w tym świadczeń geriatrycznych celem zapewnienia kompleksowej opieki nad osobą starszą i niesamodzielną na terenie miasta Krakowa.

9. Niezbędne wydaje się wdrożenie wcześniejszej opieki poszpitalnej zapewniającej wsparcie

skierowane do opiekunów w miejscu zamieszkania podopiecznego, polegające na zastąpieniu opiekuna w czynnościach opiekuńczych na czas jego nieobecności np. w przypadku wyjścia do pracy. Usługa powinna być uzupełniona o fachowy instruktaż, odpowiednie przygotowanie miejsca przebywania podopiecznego, które zapewni możliwość adekwatnego powrotu do zdrowia oraz nawigację po systemie wsparcia jak i wsparcie informacyjne na tematy związane ze schorzeniem. Zapewnienie w ramach usługi, wyposażenia miejsca przebywania podopiecznego w odpowiedni sprzęt medyczny ułatwiający opiekę, bezpośrednio dostarczony z wypożyczalni sprzętu medycznego. Usługi powinny być realizowane w okresie 24 godzin od momentu opuszczenia przez pacjenta szpitala lub od momentu stosownego zgłoszenia.

10. Zaleca się rozwój usług związanych z wypożyczaniem sprzętu medycznego (doradztwo w doborze i obsłudze sprzętu oraz szkolenie z obsługi sprzętu, w tym realizowane w miejscu zamieszkania połączone z doradztwem w przygotowaniu warunków domowych).

11. Należy wspierać opiekunów nieformalnych w zakresie edukacyjno-doradczym.

12. Konieczna jest edukacja skierowana do kadr różnych systemów związanych z opieką nad osobami niesamodzielnymi.

13. Należy rozwijać usługi odciążeniowe i wytchnieniowe.

14. Należy w dalszym ciągu rozwijać sieć placówek zapewniających dzienną opiekę osobom niesamodzielnym, zapewniającą m.in. usługi opiekuńczo-pielęgnacyjne, usługi terapeutyczne oraz usługi wspomagające.

To tylko najważniejsze wnioski w sprawie opieki zdrowotnej nad seniorami. Oby tylko nie zabrakło środków finansowych na realizację Programu „Zdrowy Kraków”.

ŚLAWOMIR PIETRZYK – Przewodniczący Rady Krakowskich Seniorów



KADRY Z PRADZIEJÓW

Przedstawienia figuralne na ceramice to jeden z najstarszych i najbardziej uniwersalnych/wszechstronnych sposobów wyrażania pewnych pojęć, ekspresji oraz idei przez człowieka. Od prehistorycznych naczyń zdobionych prostymi rysunkami zwierząt po wyrafinowane dzieła sztuki współczesnej, ceramika była i jest środkiem prezentowania znaczeń kulturowych, religijnych i społecznych. Gлина jest łatwo dostępnym i trwałym surowcem, a wypalanie jej znane już było w pradziejach, stąd jej możliwości są niemal nieograniczone. Motywy figuralne wykonane na ceramice naczyniowej są nie tylko ornamentem czy prostym zdobnictwem naczyń lecz niosą określoną treść. Artyści wykazywali niezwykłą umiejętność tworzenia różnorodnych inscenizacji, od przedstawień geometrycznych po antropomorficzne czy zoomorficzne.

Przedstawienia zwierząt należą do najliczniej spotykanych motywów pojawiających się wśród omawianych wyobrażeń figuralnych. Cechuje je duża różnorodność stylistyczna i duże zróżnicowanie gatunków zwierząt, np. motyw konia, jelenia, dzika, byka lub generalnie bydła, zwierząt morskich czy wyobrażenia ptaków. Przedstawienia są zazwyczaj schematyczne, uproszczone, ale jednocześnie wyraziście zaznaczające najważniejsze cechy przedstawianego obiektu. Z uwagi na fakt, że naczynia na których wystąpiły omawiane dekoracje najliczniej odkrywane są na stanowiskach sepulkralnych dlatego uważa się, że przedstawienia figuralne, pełniły funkcję magiczno-rytualną, związane były z wierzeniami i obrzędami ówczesnych społeczności. Naczynia zdobione wspomnianymi wyobrażeniami są ważnym źródłem informacji o życiu codziennym, wierzeniach i obrzędach ludzi reprezentujących poszczególne kultury.

Jednym z przykładów takiego „zdjęcia” z pradziejów jest

przedstawienie ptaków na fragmentarycznie zachowanym naczyniu (brak wylewu, dna) datowanym na III wiek naszej ery. Zostało ono odkryte na stanowisku 18 w Krakowie Pleszowie, na osadzie kultury przeworskiej. Jest to naczynie wykonane przy użyciu koła garncarskiego, którego brzusiec jest dwustożkowaty o wyraźnie zaznaczonym załomie i wyodrębnionej szyjce, wyraźnie oddzielonej od brzuśca listwą plastyczną.

Ponad załomem brzuśca, a tuż poniżej plastycznej listwy, oddzielającej szyjkę został wykonany metodą wyświecania wspomniany kadr. Twórca wykonał obramowanie w trapezowatym kształcie, w którym umieścił motyw w postaci dwóch stylizowanych ptaków, umieszczonych jeden ponad drugim. Ptak na pierwszym planie posiada duży i owalny, „łódkowaty” tułów, zakończony z jednej strony nieproporcjonalnie małą, haczykowatą w formie głową, a z drugiej strony również mały, półokrągły ogon. Ptak stoi na dwóch pokaźnych nogach, prostych i długich, zakończonych płaskimi zagięciami – łapki? stopy? Kończyny są ukazane w pozycji kroczącej. Pośrodku tułowia przedstawiona jest długa, prosta kreska biegnąca ukośnie od góry, od brzegu obramowania symbolizująca zapewne oszczep?, strzałę? Być może jest to realistyczne przedstawienie polowania? Powyżej znajduje się przedstawienie drugiego ptaka, zasłoniętego częściowo przez pierwszy rysunek (brak nóg), ukazanego nieco bardziej schematycznie. Zasadniczo drugi ptak powtarza formę pierwszego, tylko w mniejszym rozmiarze. Zastosowano rodzaj perspektywy co świadczy o wysokim kunszcie pradziejowego artysty. W obu dolnych rogach obramowania znajduje się motyw geometryczny w postaci ukośnej kratki, która zamyka optycznie wyobrażenie figuralne.

Justyna Rodak
Fot. Archiwum MAK

Z KRONIKI POLICYJNEJ

80. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

Dźwięk syren alarmowych przeszył powietrze dokładnie o godz. 17.00. Cała Polska zatrzymała się dzisiaj na symboliczną minutę w geście szacunku dla wydarzeń sprzed 80 lat. Taki sygnał rozbrzmiał także w Małopolsce. W Krakowie właśnie w ten sposób rozpoczęły się na placu J. Matejki uroczystości upamiętniające rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W obchodach uczestniczył reprezentujący Komendanta Wojewódzkiego Policji w Krakowie jego Zastępcą inspektor Paweł Krauz oraz Komendant Miejski Policji w Krakowie podinspektor Paweł Jastrząb. Jednocześnie na terenie Muzeum Lotnictwa Polskiego odbyło się złożenie kwiatów pod tablicą bohaterskich lotników niosących pomoc okupowanej Polsce. Kwiaty w imieniu policjantów złożył podinsp. Łukasz Kochan. Ich organizatorami byli: wojewoda małopolski dr inż. Krzysztof Jan Klęczar, dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie dr hab. Filip Musiał i prezes Zarządu Okręgu Małopolska Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Grzegorz Surdy. Wśród zgromadzonych znaleźli się także m.in.: małopolscy parlamentarzyści, przedstawiciele administracji samorządowej w województwie w tym m.in. marszałek województwa małopolskiego Łukasz Smółka i III zastępca prezydenta miasta Krakowa Stanisław Kracik, małopolska kurator oświaty dr Gabriela Olszowska, przedstawiciele korpusu konsularno-dyplomatycznego, dowódcy krakowskich jednostek wojskowych i komendanci służb mundurowych, a także przedstawiciele środowisk kombatanckich. Ramie w ramie, by stoczyć bój o wolność – Żołnierze AK i cywile. Inżynierowie, artyści, naukowcy. Także kobiety, młodzież, a nawet dzieci. Warszawiaci i ci, którzy znaleźli się w stolicy przypadkowo. 1 sierpnia 80 lat temu stanęli ramie w ramie, by stoczyć bój o wolność. Ich entuzjazm wyrażały chociażby słowa piosenek. W jednej z nich padają takie zdania: „Nie złamie wolnych żadna kłeska, nie strwoży śmiałych krwawy trud, pójdziemy razem do zwycięstwa, gdy ramie w ramie stanie lud”. Szli z nadzieją na cud. Niejednokrotnie za oręż mieli jedynie swoją determinację zbudowaną na miłości do polskości. Każdego roku w dniu wybuchu Powstania Warszawskiego składamy im hołd, pamiętając o ich poświęceniu i niosąc w sercach idee, którymi się kierowali – mówi wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar. Lekcja patriotyzmu przy Grobie Nieznanego Żołnierza Przy Grobie Nieznanego Żołnierza na placu Matejki, miejscu upamiętniającym polskich żołnierzy poległych na polach bitewnych, odśpiewany został hymn Polski. Następnie podniesiono na maszt biało-czerwoną flagę i odczytano Apel Pamięci, a kompania honorowa

Wojska Polskiego wykonała salwę honorową. Złożone zostały także okolicznościowe wieńce i wiązańki. Z okazji 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego okolicznościowy list do uczestników uroczystości skierował żołnierz Armii Krajowej honorowy prezes Okręgu Małopolska Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej ppłk adw. Ryszard Łada-Brodowski. – Polacy nigdy nie godzili się na życie w niewoli, pod okupacją. Od upadku pierwszego powstania wolnościowego, jakim była Konfederacja Barska, przekazują ideę wolności jako testament duchowy w sztafecie pokoleń. (...) My, żołnierze Armii Krajowej, stanowiący pokolenie Kolumbów, przekazujemy następującym po nas pokoleniom Polaków umiłowanie Polski i jej wolności. Pragniemy, abyście nigdy nie utracili swej polskości i jej znaków tożsamości, abyście przekazywali je swoim dzieciom, powtarzając za naszym poetą: „Kto ty jesteś? Polak mały. Jaki znak Twój? Orzeł biały”. Pokolenie Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej na tych wartościach się wychowało. Dzięki nim umiało służyć Polsce. Dzięki nim wy możecie dla niej pracować i jej bronić – przekazał ppłk adw. Ryszard Łada-Brodowski ps. Bodzanta. List odczytał prezes Zarządu Okręgu Małopolska Światowego Związku Żołnierzy AK Grzegorz Surdy. Tuż po zakończeniu uroczystości na placu J. Matejki zgromadzeni udali się do katedry na Wawelu, gdzie odprawiona została msza święta w intencji Ojczyzny i żołnierzy poległych za wolność. Eucharystii przewodniczył metropolita krakowski arcybiskup Marek Jędraszewski. Iskra nadziei. Szacuje się, że w Powstaniu Warszawskim śmierć poniosło od 16 tys. do 18 tys. żołnierzy AK. Krwawą ofiarę złożyła także ludność cywilna, zginęło od 150 tys. do 180 tys. osób. Zryw, planowany na kilka dni, trwał ostatecznie długie 63 dni. Walkę utrudniały braki broni i amunicji. To, co było w posiadaniu Powstańców, pozwalało na uzbrojenie zaledwie kilku tysięcy. Potrzeby były znacznie większe, bo sięgające dwudziestu tysięcy ludzi. Militarna porażka i wreszcie kapitulacja przyniosły w konsekwencji całkowite zniszczenie przez Niemców stolicy. Heroiczna walka stoczona przez Powstańców stała się dla Polaków iskrą nadziei na to, że Polska może i musi być niepodległą. – Powstanie Warszawskie obarczone było ogromnym ryzykiem. Rodziły się wątpliwości, czy się uda i czy wobec realnej przewagi wroga można osiągnąć wyznaczone cele. Ludzką niepewność przezwyciężyła ponadludzka wierność najwyższymi wartościami. Wszelkie wątpliwości pokonała niewytłumaczalna siła i nieustępliwa determinacja, sięgające ponad granice ludzkiej wytrzymałości. Cześć i chwała Powstańcom Warszawskim! – podsumowuje wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

– Strażnicy odnaleźli zagubione dziecko – wczesnym popołudniem patrol rowerowy straży miejskiej dostał zgłoszenie o zaginięciu trzyletniego chłopca. Zaginięcie zgłosiła rodzina z Izraela. Z relacji ojca dziecka wynikało, że maluch odłączył się od nich, a ponad godzinne poszukiwania nie dawały żadnych rezultatów. Strażnicy rozpoczęli przeszukiwania okolicy i już po kilku minutach zauważyli trzylatka obok innych turystów. Był zdezorientowany i zapłakany, ale cały i zdrowy. Można było odetchnąć z ulgą. Kamień z serca spadł też pewnie rodzicom chłopca, którzy bardzo zdenerwowani, ale szczęśliwi znów mogli przytulić syna. – Sprayami po wiadukcie. Była druga w nocy, gdy operator monitoringu straży miejskiej zauważył na jednym z ekranów cztery osoby kręcące się przy wiadukcie kolejowym. W pewnym momencie dwóch mężczyzn podeszło do jednego z filarów, a w ich rękach pojawiły się puszki ze sprayem. Błyskawicznie zaczęły nanosić rysunki i napisy. Nie było na co czekać. Równie błyskawicznie przy wiadukcie pojawili się wysłani na miejsce strażnicy miejscy, co zdecydowanie wybiło z rytmu i zaskoczyło pseudoartystów. Sprawcami niszczenia mienia okazali się trzydziestoletni mężczyźni, którzy odpowiedzą teraz za swoje czyny. – Kolejne weekendowe działania straży miejskiej w centrum miasta. Z piątku na sobotę funkcjonariusze prowadzili intensywne działania mające na celu dbanie o spokój i porządek w ścisłym centrum miasta. Ujawnili 177 wykroczeń, a w związku z tym nałożyli 111 mandatów karnych, pouczyli 61 osób, a w 5 przypadkach skierowali sprawę do sądu. Interwencje dotyczyły najbardziej uciążliwych dla mieszkańców czynów zabronionych: zakłócania porządku i spoczynku nocnego, spożywania alkoholu w miejscach objętych zakazem, zaśmiecania i zanieczyszczania miejsc publicznych oraz przypadków naruszania przepisów uchwały o parku kulturowym „Stare Miasto” oraz „Kazimierz ze Stradomiem”, ze szczególnym uwzględnieniem nielegalnego handlu, występów ulicznych bez zezwoleń, reklamowania działalności i usług oraz nagabywania. Strażnicy podejmowali również interwencje przeciwdziałające czynom o charakterze chuligańskim oraz wybrykom nieobyczajnym w rejonie ulic: Szewskiej, Grodzkiej, Sławkowskiej, Floriańskiej oraz innych dochodzących do Rynku Głównego. Funkcjonariusze kontrolowali też kierujących pojazdami i egzekwowali ograniczenia związane z wjazdem i postojem aut w rejonie I obwodnicy oraz w rejonie Kazimierza. Reagowali również na wykroczenia popełniane przez osoby korzystające z hulajnóg elektrycznych. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. [\[tokomputer.pl\]\(http://tokomputer.pl\) E-mail: \[auto-komputer@op.pl\]\(mailto:auto-komputer@op.pl\).](http://www.stacja-au-</div><div data-bbox=)

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwiatarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiatarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicza: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DZIAŁKA 48 arów w tym 10 arów ogrodu. Alana murowana, duży garaż. 602-485-398

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20


ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej”
Paulo Coelho
• ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
• ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
• cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
• cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11
Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24 www.cordia.com.pl os. Uroczyska 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO

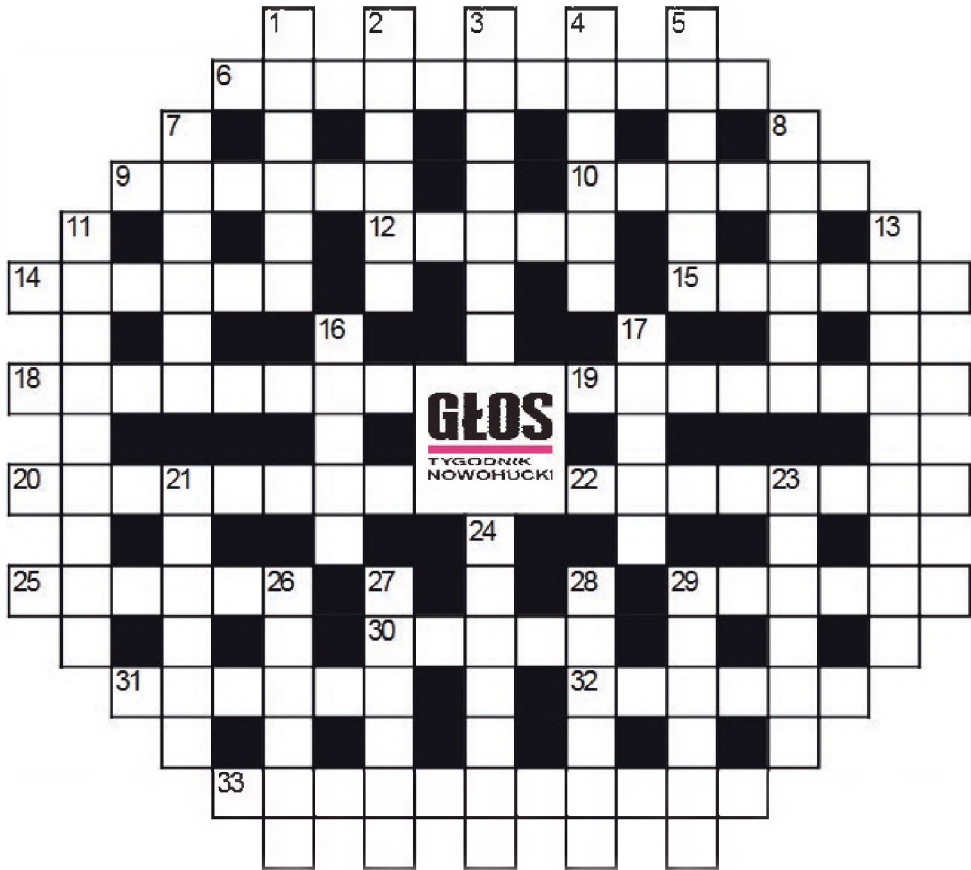
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. bajkowy stwór, 9. państwo wyspiarskie nieopodal Florydy, 10. śródziemnomorski owoc, 12. przywódca chasydów, 14. część wyrazu, 15. wydzielina dróg oddechowych, 18. żołnierz ciężkiej jazdy konnej, 19. lecznicza roślina, 20. członek mafii, 22. luksusowy samochód z Detroit, 25. marzy o byciu grubą rybą, 29. czajnik do parzenia herbaty, 30. jeden z lantanowców, 31. między stępem a kłusem, 32. bóg z głową szakala, 33. fachowo nazywana płonica.

PIONOWO: 1. gwar zmieszanych dźwięków, 2. owad, przysmak biedronki, 3. przyrząd kowalski, 4. liczbowa łamigłówka, 5. płaskorzeźba, 7. elewa-cja frontowa budowli, 8. centuś, 11. pilnuje porządku na dyskotecę, 13. na-kaz moralny, 16. manko na koncie , 17. pomocnik bacy, 21. muzyczny instru-ment szarpany, 23. miasto nad Bystrzycą, 24. element wizerunku świętego, 26. poświadcza o niej banderola, 27. głównodowodzący dawnych armii, 28. starożytne peloponeskie miasto, 29. jaszczurka z rodziny legwanów.



Rozwiązanie krzyżówki nr 31:
POZIOMO: 6. komplement, 9. kibice, 10. tunika, 12. wieko, 13. tarpan, 14. lotosy, 18. kajzerka, 19. kontrola, 20. zbójnicy, 22. batyskaf, 25. grusza, 29. szyfon, 30. indyk, 31. Temida, 32. Tylicz, 33. Narutowicz. **PIONOWO:** 1. bocian, 2. Sprewa, 3. metresa, 4. wektor, 5. etanol, 7. pieprz, 8. skuter, 11. rabarbar, 15. Salvador, 16. skecz, 17. homar, 21. jasiek, 23. szydzi, 24. nudysta, 26. aliant, 27. wiadro, 28. aktywa, 29. szloch.

Kto płaci za studzienkę?

Właściciel nieruchomości „A”, na której znajduje się studzienka kanalizacyjna, poniósł koszty jej zakupu i montażu. Do tej studzienki podłączony jest on, a także właściciel sąsiedniej nieruchomości, który nie chce mu zwrócić połowy poniesionych kosztów. Kto ma rację?

Studzienka jest własnością właściciela nieruchomości, na której została wybudowana, zatem to wyłącznie on ponosi koszty jej zakupu, montażu i eksploatacji. Jeśli jednak właściciel sąsiedniej nieruchomości korzysta z niej, to właściciel nieruchomości, na której znajduje się studzienka, może zażądać od niego zawarcia (także na drodze sądowej) umowy służebności gruntowej. W ramach służebności ustalone zostaną m.in. zasady korzystania ze studzienki przez właściciela nieruchomości sąsiedniej oraz kto ponosi koszty jej utrzymania i ewentualne wynagrodzenie za znoszenie służebności. Na podstawie art. 285 par. 1 Kodeksu cywilnego „nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnanej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnanej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej (...)”. Wobec braku odmiennej umowy obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnanej (art. 289 par. 1 k.c.), czyli sąsiada. (sp)

AUKCJA NA WYNAJEM

W dniu 31 lipca 2024 r. w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, ul. Czerwieńskiego 16 została przeprowadzona aukcja na najem lokali użytkowych. Złożono 8 ofert przystąpienia do aukcji na najem lokali użytkowych w Nowej Hucie. Do licytacji przeznaczono 20 lokali z rejonu Nowa Huta. W trakcie aukcji wylicytowano 4 lokale użytkowe. 1. os. Urocz 4 (powierzchnia lokalu 36,86 m2). Aukcję wygrał Witalis Szumiło-Kulczycki - stawka wylicytowana 10,90 zł za 1m2 p.u.

lokalu – studio fotograficzne. Poprzedni najemca: GAMA-M Sp. z o.o., magazyn, stawka 11,23 zł/m2. 2. os. Urocz 11 (powierzchnia lokalu 190,25 m2) Aukcję wygrała Krzysztof Drożdżowicz - stawka wylicytowana 24,00 zł za 1m2 p.u. lokal - fryzjer męski. Poprzedni najemca: Weronika Piekarska, weterynarz, stawka - parter 36,19 zł/m2, piwnica 9,05 zł/m2. 3. os. Ogrodowe 10 (powierzchnia lokalu 94,86 m2) Aukcję wygrała P.H.U. Zachęta Sp. z o.o., Sp. K - stawka wylicytowa-

na 36,00 zł za 1 m2 p.u. lokal - sprzedaż detaliczna. Poprzedni najemca: Manionek Sp. z o.o., sprzedaż art. odzieżowych, stawka - parter 50,98 zł/m2, piwnica 12,74 zł/m2. 4. os. Na Skarpie 39 (powierzchnia lokalu 56,42m2) Aukcję wygrał Witalis Szumiło-Kulczycki - stawka wylicytowana 52,00 zł za 1m2 p.u. lokal - studio fotograficzne. Poprzedni najemca: Joanna Grodzka, pracownia ceramiczna, stawka 13,54 zł/m2.

(mp)

LEWICOWE SZALEŃSTWO

Olimpiada w Paryżu, zamiast stać się światowym świętem sportu, zaczęła się od obrzydliwej profanacji Ostatniej Wieczerzy, przedstawionej jako ohydny wygłup przebierańców. Reakcje na celową prowokację, wymierzoną w katolików, były raczej mizerne. Stolica Apostolska dopiero po kilku dniach wyraziła swój sprzeciw, nie wyjaśniając jednak jakiegoś dotychczas zdarzenia. A przecież można było zareagować jak amerykański kardynał Raymond Burke, który napisał: „W miniony piątek byliśmy świadkami niewiarygodnej manifestacji ciemności i grzechu w naszym świecie: obrzydliwej kpiny ze Świętej Eucharystii. Trudno wyobrazić sobie coś bardziej poniżającego i bluźnierczego”. Fakt, że organizatorzy olimpiady pozwolili zaatakować chrześcijan stawa pod znakiem zapytania tzw. ideę olimpijską, która miała być wyrazem pokoju i uczciwej rywalizacji. Olimpiada odbywa się w Europie, podczas gdy w tej samej Europie toczy się krwawa wojna, a rosyjscy najeźdźcy bombardują bezbronną ludność cywilną. Celowa profanacja jakiej dopuścili się organizatorzy, a wiadomo, że nie ośmieliliby się zaatakować muzułmanów lub żydów, okazała się nie jedynym skandalem tegorocznych igrzysk. Dopuszczenie mężczyzn, którzy ogłosili się kobietami, do walk bokserskich w konkurencji kobiet, stawia pod znakiem zapytania odpowiedzialność Komitetu Olimpijskiego, który na to wyraził zgodę. Najwyraźniej ofensywa lewicowego szaleństwa dotarła także do olimpiady i odebrała nam radość kibicowania. Charakterystyczne, że ani w przypadku profanacji otwarcia igrzysk, ani gdy bokserki są nokautowane w nieuczciwej walce, nie protestują ani komitety olimpijskie, ani sami zawodnicy. Jeszcze raz oddajmy głos amerykańskiemu kardynałowi: „Fakt, że doszło do takiego pokazu ilustruje w najbardziej bolesny sposób, jak to, co kiedyś było kulturą chrześcijańską, stało się teatrem szatana i tych, którzy współpracują z jego na wskroś złymi planami”. Olimpiada zaraz się skończy, ale pozostanie niesmak, a także przekonanie, że zbliżamy się do jakiegoś przełomu, który rozstrzygnie o naszej przeszłości. Jeżeli nowy komunizm nie zostanie powstrzymany i pokonany, to może się okazać, że następne pokolenie zostanie pozbawione wolności i zmuszone do życia w systemie totalitarnej przemocy. Miał rację red. Babiarz, gdy podczas transmisji otwarcia olimpiady ostrzegał przed powrotem komunizmu, za co został, na szczęście tylko czasowo, zawieszony w swojej dziennikarskiej pracy. Od września będziemy mieli atak lewicy na nasze szkoły i ich uczniów, a prawdziwa katastrofa wychowawczo-edukacyjna zapowiadana jest od przyszłego roku. Tusk oddał resort edukacji lewicowym aktywistkom, które swoją władzę wykorzystują do niszczenia polskiej szkoły. Likwidacja przedmiotu najnowszej historii, ograniczenie listy lektur, obniżenie poziomu przez likwidację domowych zadań, stopniowe redukowanie nauczania religii, dopuszczenie patologii, wynikających z ideologii gender to tylko pierwsze działania, których celem jest takie zmanipulowanie młodego pokolenia, aby skandale z jakimi mamy do czynienia podczas olimpiady, uważało za coś normalnego.

RENTA WDOWIA

Lewica od dawna zgłaszała propozycję wprowadzenia renty wdowiej. Nie chodzi tu o specjalne świadczenie zwane rentą, ale o zachowanie możliwości pobierania części świadczenia emerytalnego po zmarłym współmałżonku. Po wejściu Nowej Lewicy od rządu Donalda Tuska, sprawa stała się gardłowa. Wśród posłów tej partii pojawiły się głosy, że jeśli nie będzie renty wdowiej to należy wyjść z rządu. Projekt lewicy zakładający możliwość wypłaty 50 proc. drugiego świadczenia w momencie śmierci drugiego współmałżonka uzyskał poparcie obywatelskie. Nic dziwnego, bo sytuacja współmałżonka po śmierci jego drugiej połowy staje się bardziej trudna. Gdy żyją obydwoje małżonkowie łatwiej jest ponosić ciężary codziennego życia. Po śmierci jednego z małżonków wpływy do wspólnej kasy ulegają wyraźnemu zmniejszeniu, a koszty prawie się nie zmieniają. Za ogrzewanie mieszkania trzeba płacić te same kwoty, jak również wnosić te same opłaty z tytułów stawki remontowej i eksploatacyjnej do zarządcy budynku. Również prowadzenie domu niewiele się pomniejsza za ugotowanie mniejszej porcji i tak trzeba ponosić rosnące koszty wkładu oraz podgrzewu. Lewica co prawda utargowała wprowadzenie renty wdowiej, ale musiała się zgodzić na warunki, które ograniczają koszty zmian. Zamiast 50 proc. świadczenia drugiego współmałżonka, będzie przysługiwać dopiero 1 lipca 2025 r. 15 proc. wspomnianej części świadczenia. Dopiero od 31 grudnia 2026 r. ma to być 25 proc., a nie 50 proc. Również ograniczono skalę dochodową, która upoważnia do poboru renty wdowiej. W projekcie obywatelskim łączne świadczenie nie miało przekroczyć trzykrotności przeciętnej emerytury. Dziś średnia emerytura wynosi 3482 zł, co oznaczałoby, że górny limit wyniosłoby 10436 zł brutto. Teraz pojawił się zapis, że maksymalne oba świadczenia nie mogą przekroczyć trzykrotności minimalnej emerytury. Obecnie minimalna emerytura wynosi 1780,96 zł brutto, a to oznacza, że maksymalne świadczenie wyniosłoby 5342,80 zł brutto, to jest około połowy wcześniejszej kwoty. Jedynym optymistycznym akcentem jest to, że reforma ma wejść w życie od lipca 2025 r., a marcu mamy waloryzację świadczenia, która obejmie też normalną emeryturę, zatem górny limit się na pewno zwiększy. Nie ulega wątpliwości, że rząd chciał ograniczyć wydatki budżetowe z uwagi na niedawną decyzję Komisji Europejskiej. Zaproponowała ona w szczególności Radzie UE procedury nadmiernego deficytu budżetowego wobec Polski. Dzieje się tak jeśli deficyt przekroczy 3 proc. PKB, a w 2023 r. deficyt budżetowy wyniósł 5,1 proc. PKB. Tymczasem rozwiązanie proponowane przez Lewicę w projekcie obywatelskim mogłoby kosztować 30 mld zł rocznie. W wersji zaproponowanej w wersji Tuska koszt ten wyniesie ok. 16 mld zł rocznie. To ogromna kwota, która może dodatkowo naruszyć rozchytany system emerytalny ZUS. Najprawdopodobniej jeśli rząd będzie wprowadzał rentę wdowią to powinien powiększyć składkę płaconą do ZUS, aby obecny system emerytalny całkowicie się nie rozjechał. Ciekawe jak to zaakceptują pozostali sojusznicy PO, którzy domagali się obniżenia składek płaconych do ZUS. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że renta wdowia powinna być jak najszybciej wprowadzona, bo seniorom nie wystarcza na zwykłe, godne życie codzienne. Jeśli już rząd powinien szukać oszczędności gdzie indziej, a nie na pewno wśród seniorów. Młodsze pokolenie powinno w większym stopniu partycypować w kosztach utrzymania państwa, a nie przerzucać wszystkie ciężary na pokolenie starsze. Przecież to pokolenie do tej pory pracowało ciężko i zapewniało państwu odpowiednie dochody.

NAD KANAŁEM NA KUJAWACH

Tydzień temu pisałem o łowisku Kuter Port Nieznanowice i o pieniądzach, które trzeba wydać, by tam połowić. Generalnie wyszło na to, że tanio tam nie jest. Tanio jest za to na Kujawach nad tzw. kanałem ciepłej wody. Plusem tego łowiska jest to, że położone jest ono blisko centrum Nowej Huty. A w tamtejszej wodzie spotkać można wiele gatunków ryb – od leszczy, płoci, karpi, okoni i karasi poczynając, na sumach, szczupakach i sandaczach kończąc. Można liczyć na brania. W zasadzie na wszelkie możliwe przyręty. I – jak już wspomniałem – w przeciwieństwie do Kuter Portu tutaj jest tanio. Bo, aby powędkować w kanale na Kujawach wystarczy mieć tylko opłacone wody okręgu krakowskiego w PZW. A tak przy okazji, kanał ciepłej wody, to ciekawa alternatywa dla wędkowania w pobliskiej Wiśle.



DŁUGI WEEKEND

Chociaż to jeszcze sezon wakacyjno-urlopowy to przed nami kolejny tzw. długi weekend (15-18. 08. 2024). Wraz z nim nie tylko korki na drogach wiodących do tradycyjnych miejsc wypoczynku, ale także zwiększone zagrożenie wypadkami i kolizjami. I to nawet mimo zakazu poruszania się wielkich ciężarówek w okresach najbardziej nasilonych wyjazdów. Te wypadki i kolizje spowodowane będą innymi przyczynami niż te najczęściej podawane przez policję. Niestety, w czasie wolnej jazdy w kolumnie samochodów zdążających w tym samym kierunku czy postoju w komunikacyjnym korku u sporej części kierujących narasta agresja. Wprawdzie w Polsce nie ma jeszcze takich przypadków, jak w Stanach Zjednoczonych, gdzie syndrom wściekłego kierowcy objawia się nawet strzelaniem z broni do innych użytkowników drogi. Ale i u nas niektórzy kierowcy zdenerwowani np. zbyt wolną jazdą poprzedzającego samochodu na wąskiej górzyściej drodze, gdzie cały czas linia ciągła, starają się wyprzedzić w krytycznych sytuacjach lub zepchnąć – w ich mniemaniu – zawalidrogę na pobocze, albo pouczać mruganiem światłami, że mającemu więcej koni pod maską należy się więcej miejsca na jezdni i szybsza jazda. Tylko w 2024 roku – dzięki 'TV – mogliśmy zaobserwować kierowców czy to samochodów, czy jednośladów okładających się pięściami, a nie tak dawno doszło do użycia noża. Jeden z kierowców ciężarówki na autostradzie A2 poranił drugiego – też z ciężarówki – na szczęście bez poważniejszych skutków zdrowotnych.

Innym niebezpieczeństwem przy masowych wyjazdach na długi weekend jest niedoceniające obciążenie samochodu. Na co dzień poruszamy się autem przeważnie w pojedynkę, najwyżej w dwie osoby. Tymczasem podczas wyjazdów weekendowych zwykle wsiada do auta tyłu pasażerów, ilu dopuszcza wytwórca pojazdu. Nadto bagażnik wyładowany po brzegi sprzętem turystycznym, a gdy za mały to jeszcze plastikowy boks na dachu, a obok niego na dachowym bagażniku rower, a czasami i dwa. Tak wyładowany samochód prowadzi się zupełnie inaczej niż podczas codziennych jazd po mieście, a przede wszystkim ma wydłużoną drogę hamowania. Dobrze zatem byłoby sprawdzić w czasie pierwszych kilometrów weekendowego wyjazdu, jak zachowuje się wyładowane – a bywa, iż przeładowane – auto, łącznie z próbą ostrzejszego hamowania, by przekonać się, czy bagaż na dachu, zwłaszcza rowery, jest odpowiednio zamocowany. Wszak to kierowca odpowiada nie tylko za bezpieczny przewóz pasażerów, ale i całego ładunku w aucie.

Trzeba mieć świadomość, iż każdy bagaż na dachu podwyższa środek ciężkości samochodu, co staje się szczególnie odczuwalne przy większych prędkościach i na ostrych zakrętach. Przed wyjazdem z rowerem na dachu dobrze byłoby zmierzyć wysokość tak załadowanego auta. Na co dzień o wysokości samochodu osobowego pamiętać nie trzeba, bo wszędzie się zmieści. Ale obciążony rowerem na dachowym bagażniku samochód jest znacznie wyższy i trzeba uważać przejeżdżając pod nisko zwisającymi gałęziami drzew. Zawadzenie rowerem o gruby konar skutkuje nie tylko uszkodzeniem naszego jednośladu, ale często także dachu auta, bo wyrwany z zaczepów zostaje bagażnik. Życzę jednak szerokiej drogi, pokory i cierpliwości w korkach oraz szczęśliwego powrotu z wypoczynku.

REKLAMA

UNIERSYTET TRZECIEGO WIEKU UKEN ZAPRASZA

Uniwersytet Trzeciego Wieku działający w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie zaprasza wszystkie osoby w wieku 55+ na ciekawe wykłady i spotkania, które odbywać się będą na terenie Nowej Huty, na os. Stalowym 17. Rekrutacja trwa do 20 września 2024 roku. Uniwersytet Trzeciego Wieku (UTW) działa w Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie od 2013 roku. Celem UTW jest budzenie i rozwijanie pasji, ciekawości i chęci poznania świata wśród Słuchaczy. Organizowane zajęcia koncentrują się na rozwoju, edukacji oraz aktywizacji osób starszych. Zapraszamy do uczestnictwa. (f)



Uniwersytet Komisji
Edukacji Narodowej
w Krakowie



Uniwersytet Trzeciego Wieku
zaprasza wszystkie osoby w wieku 55+ na ciekawe wykłady i spotkania.

Seniorze, jeśli chcesz spędzić czas w miłym towarzystwie, poszerzyć swoją wiedzę, poznać nowe osoby – zapraszamy na UTW.

Czesne: 150 złotych

Rekrutacja trwa do 20.09.2024 r.

Zgłoszenia wszystkich przyjmujemy pod adresem utw@uken.krakow.pl oraz pocztą tradycyjną.

Formularz zgłoszeniowy wraz z niezbędnymi informacjami znajduje się na stronie internetowej utw.uken.krakow.pl

Uniwersytet
Trzeciego Wieku

os. Stalowe 17
31-922 Kraków

tel. +48 12 662 79 50
utw@uken.krakow.pl

ZAPRASZAMY DO BARÓW
MLECZNYCH NA SMACZNE
I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10

Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95

Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02

Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY

im. Kazimierza Fugła w Krakowie



JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOŚCIE

Wypożyczalnia **non-profit**
Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami
przewlekłe chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tsprakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0

Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

ELMAR F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

WAKACJE Z WRÓŻKĄ
 Przy Grillu ManHattan BBQ
 03.08.2024
 18.08.2024
 25.08.2024
 01.09.2024
 15.09.2024
 od 15:00
 UL. BULWAROWA, ZALEW NH

NOWA HUTA TEŻ MA SWOJĄ WRÓŻKĘ !!!
 Czyś Ty Młody Czyś Ty Stary
 w Świąt Fantazji Zapraszamy...
 Z Kart Powróży...
 W rękę Spójrzy ..
 Oczywiście w Twoje Oczy...
 Więc Nad Zalew Przybywajcie
 Naszą Wróżka Odwiedzajcie !!!
 Wróżka spotkać możecie
 przy Grillu MaNHattan

SENTENCJA TYGODNIA:

Aby zło zatriumfowało, wystarczy, by dobry człowiek niczego nie robił.
Edmund Burke

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Rosną Twoje akcje w rodzinnym kręgu. Dasz się poznać jako doskonały organizator i przyjazny kompan. A uroczyste spotkanie jakie planujesz w szerszym gronie długo jeszcze będzie wracać we wspomnieniach.

BYK (21 IV-20 V). Zdecydowana poprawa zdrowia to bardzo ważna wiadomość, która Cię ucieszy i pozwoli na realizację planów jeszcze w tym sezonie wakacyjnym, a spotkanie z przyjaciółmi będzie także miłym i ważnym wydarzeniem miesiąca.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Ostatnio dość często tracisz głowę i w ważnych sprawach zawodziś

też rodzinę. Po prostu musisz uporządkować swoje sprawy osobiste, towarzyskie, by koniecznie odzyskać zaufanie bliskich.

RAK (22 VI-22 VII). Nawarstwiło się w Twoim środowisku wiele problemów. Musisz uzbroić się w cierpliwość, niczego nie przyspieszaj, bo czas działa na Twoją korzyść. Powoli wyjaśni się sytuacja, a oponenti przekonają się do Twoich racji.

LEW (23 VII-22 VIII). Trochę zamieszania w Twoim otoczeniu, staraj się zachować tutaj dystans, bo każda uwaga może być potraktowana jako wtrącanie się w czyjeś sprawy. Zadbaj

teraz raczej o swoje zdrowie i zbalansowany relaks.

PANNA (23 VIII-22 IX). Twoja kondycja pozostawia wiele do życzenia. Dobrze byłoby nieco zdystansować się od codziennych problemów, a najlepszy byłby choćby kilkudniowy wyjazd z kochaną osobą w siną dal...

WAGA (23 IX-22 X). Jesteś skłócony z kimś bliskim z rodziny i zapewne postarasz się tę drażliwą sytuację naprawić. Nie będzie to łatwe, ale w tej niełatwej sytuacji możesz liczyć na pomocną, koncyliacyjną radę ze strony starszej, zaufanej osoby.

SKORPION (23 X-21 XI). Masz dobrą sytuację finansową i wszystkie swoje plany, zakupy, będziesz mógł z powodzeniem zrealizować. Czeka Cię więc sympatyczna gonitwa po sklepach i radość z nowych, atrakcyjnych rzeczy.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Często bywasz w różnych środowiskach, dociera tu do Ciebie wiele komplementów. Bądź bardzo ostrożny i traktuj te pochlebne uniesienia z należytym dystansem. Nie zwracaj się też ze swoich planów zawodowych.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Krótki wypoczynek w kręgu bliskich, przyjaznych osób bardzo wzmocni Twoje zdrowie i wiarę

w lepszą przyszłość. Po atrakcyjnym urlopie z optymizmem zabierzesz się do pracy.

WODNIK (20 I-18 II). Wkrótce dołączysz do towarzystwa sympatycznych, miłych ludzi z którymi ciekawie będziesz spędzać czas. Udzieli ci się ich zabawowy nastrój i przede wszystkim przyjazne nastawienie do świata.

RYBY (19 II-20 III). Bardzo zaangażujesz się w zadania na rzecz firmy, co dostrzeże kierownictwo, ale jednocześnie mniej czasu będziesz mieć dla spraw rodzinnych i tu spotkasz się z wieloma wymówkami. Samo życie.

- Samanta

AKTA SPRAWY

ZŁY DZIEŃ PANA S.

Każdy z nas ma rozmaite nastroje. Czasami trzeba strzelić focha lub zachować się asertywnie, panując jednak na sobą i prezentowanym przekazem. Niekiedy jednak mamy tak zły dzień czy raczej potrzebę odreagowania, że idziemy o krok za daleko. Reakcje 39-letniego Piotra S. okazały się kompletnie nieadekwatne do sytuacji i zamiast wrócić do domu z flaszką litewskiej wódki, wylądował najpierw w izbie wytrzeźwień, a potem policyjnej izbie zatrzymań. A wszystko z powodu podejrzenia o zdradę swojej partnerki.

Wiadomo, że jedni upijają się na smutno, inni na wesoło, ale jest też najliczniejsza grupa, która reaguje na to agresją znoszącą jakąkolwiek zdolność racjonalnego myślenia i oceny wydarzeń. Gdy jeszcze spotyka to mężczyznę o wzroście 195 cm i 100 kg wagi, to jest już związany z tym społeczny problem. Szczególnie, gdy ten przez 15 lat trenował boks i dalekowschodnie sztuki walki.

To nie był dobry dzień dla pana Piotra, rano bowiem otrzymał sms-a z wiadomością, że jego partnerka postanowiła go rzucić. A na dodatek wyjechać z kraju i to nie wiadomo z kim. A akurat na ten temat 39-latek miał mnóstwo podejrzeń. Więc natychmiast próbował wszystko wyjaśnić, ale telefon 33-latki milczał, tak samo jak jej znajomych. Mężczyzna dowiedział tylko, że pani Asia wsiadła do samolotu kierującego się w stronę Grecji. Mężczyzna zatem zamknął się w domu oddając się uspokajającej kontemplacji. Jednak techniki relaksacyjne pochodzące z dalekowschodniej filozofii nie za bardzo dały efekt. Zrobiła to dopiero butelka z pół litrem czystej, zbożowej wódki.

Był wczesny wieczór, kiedy mężczyzna po spożyciu i dłuższej drzemce postanowił nadal kontynuować picie alkoholu. Ponieważ jednak w miejscu zamieszkania niczego takiego już nie było, nie licząc ulubionego likieru byłej partnerki, zdecydował się na wizytę w sklepie monopolowym. I od tego zaczęły się wszystkie problemy. Gdy stanął w kolejce po alkohol. Denerwowała go długa kolejka, a na dodatek obsługa była jego zdaniem jakaś nieruchawa. Zaczął więc głośno wyrażać swoją dezaprobatę.

Atmosfera zrobiła się nieprzyjemna, jednak „clou programu” dopiero miało nastąpić. Mianowicie pan Piotr potrzebujący na cito alkoholu ominął trzy osoby stojące przed nim, a następnie zażądał litrowej butelki wódki wyprodukowanej na Litwie. Ekspedientka od razu poczuła wionący od niego zapach alkoholu. I odmówiła sprzedaży. Poparł ją inni klienci, szczególnie ci stojący dotychczas przed nim. Rozpoczęła się najpierw werbalna awantura, która szybko przerodziła się w tę fizyczną. 39-latek domagał się alkoholu, sprzedająca dzwoniła na policję, a pozostali klienci żądali, aby opuścił sklep. I kiedy jeden z nich popchnął pana S., ten wykorzystał swe umiejętności bokserskie, wyprowadzając nokautujący lewy sierpowy. Potem korzystając już nie tylko z pięści, ale nóg i wywiczonych chwytów, powalił na ziemię kolejnego przeciwnika. Ponieważ jednak jego głównym celem był alkohol – przeskoczył przez

ładę i ściągnął butelkę z półki. Wtedy rzuciła się na niego sprzedająca. Którą rosły napastnik uderzył i przydusił. Doszło do totalnej walki jak w amerykańskim westernie. Z tłuczeniem butelek włącznie. Taki widok zastali interweniujący policjanci.

Agresywny napastnik w kajdankach trafił do izby wytrzeźwień, a następnie na tzw. dołek. Tam dowiedział się, że straty właściciela sklepu oszacował na ponad 10 tys. zł, poza tym ekspedientka i jeden z klientów ze złamaną szczęką przedstawili obdukcje lekarskie dotyczące pobicia. Dlatego też prokuratura zawnioskowała o miesięczny areszt, a sąd się do tego przychylił. Dla pana Piotra nie ma też uczuciowego happy endu, bowiem po jego partnerce ślad zaginął. (mar)

HUMOR

Mały chłopczyk obserwuje swą mamę siedzącą przed lustrem i nakładającą maseczkę kosmetyczną na twarz.

- Co robisz mamo?
 - Nakładam maseczkę. No wiesz... Rozsmarowuję taki krem.
 - Dlaczego?
 - Żeby być piękniejszą.
- Po jakimś czasie kobieta zaczęła wacięciem zbierać maseczkę z twarzy. Na to zainteresowany chłopczyk zapytał:
- Poddałaś się?

Przychodzi baba do lekarza:

- Co panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

Dwa szczury jedzą taśmę filmową...

- Dobry film - mówi jeden.
- Tak - odpowiada drugi.
- Ale książka była lepsza!

KROKIETY Z PIECZARKAMI

Naleśniki: składniki ciasta zmiksować robotem kuchennym. Na niewielkiej ilości rozgrzanego oleju smażyć cienkie placki. Farsz do krokietów: pieczarki drobno pokroić. Cebulkę posiekać, wrzucić na patelnię i zeszklić. Dodać pieczarki, smażyć, aż odparuje woda. Doprawić do smaku. Ostudzić, dodać tarty żółty ser. Wszystko razem wymieszać. Farsz nakładać na naleśniki i zwinąć w krokiety tak, aby nie wypadał. Panierować w jajku i bułce tartej, smażyć na złoty kolor, na rozgrzanym oleju.

Składniki: 300 g mąki, łyżeczka cukru pudru, 4 jajka, 450 mleka, sól, 3 łyżki roztopionego masła, olej roślinny do smażenia, 500 g pieczarek, 100 g żółtego sera, cebula, 2 jajka, bułka tarta, czerwony barszcz do podania.

